

GAZETA **Z** GRODZISKA *i okolic*

11-12/(241)

2022

ISSN 1234-5296

GAZETA
BEZPŁATNA

*Zdrowych i Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku!*

Stroik wykonany przez podopiecznych
Dziennego Domu Pomocy

AKTUALNOŚCI

Słowo Wójta do mieszkańców	3
W oczekiwaniu na narodziny Syna Bożego	4-5
Na pierwszym miejscu człowiek - wspomnienia dr. Aleksandra Skarby	6-7
Pod narodowym sztandarem	8-9
Inwestycje w skrócie	10-11
Z życia PGK	11
Nowy sprzęt dla strażaków	12
Z życia Rady Gminy	13
Koszt wywozu odpadów komunalnych w 2023 roku wrośnie	14-15
Rozpoczęliśmy sprzedaż węgla dla mieszkańców	16
Mieszkańcy Zmysłówki budują swój kościół	17
Ankieta dla użytkowników instalacji OZE	18-19
Zmiana czasu oświetlenia lamp ulicznych	20
Zadbaj o swoje zdrowie	20
Setne urodziny Pani Julianny	21
Seniorze, jeżeli chcesz być uczestnikiem Dziennego Domu - zgłoś się!	21

Pierwsza pomoc

22

Kilka słów o zdrowiu

23-24

Naklejka na szybę samochodu. Czy możesz ją legalnie usunąć?

25

Pamiętaj o wymianie opon na zimowe

25

Zabawa Andrzejkowa w ŚDS

26

Podopieczni ŚDS z wizytą w Muzeum Bombki Choinkowej

26

Nadeszły długie wieczory - | warto sięgnąć po książkę

27

WYCHOWANIE I EDUKACJA



Uczniowie nagrodzeni Stypendiami Wójta

28

Uczniowie z Laszczyn wzięli udział w akcji „Szkoła pamięta”

28

ErasmusDays 2022 w SP w Grodzisku Górnym

29

Wyjazd do Portugalii w ramach projektu Erasmus+

29-30

Edukacyjne i kreatywne spotkanie z gośćmi w Hiszpanii

30-31

Święto Niepodległości w szkołach

32

Uczniowie pomagają malutkiej Poli Matuszek

33

Marszobieg Patriotyczny „Nasza Niepodległa”

33

Niepodległa! Jedziemy!

34

Młoda recytatorka nagrodzona w konkursie

34

Zbiórka dla dzieci z Podkarpackiego Hospicjum

35

Grupa Teatralna „Improwizacja” najlepsza na Podkarpaciu

35

KULTURA



Wieczór Andrzejkowy w Ośrodku Kultury

36

Wieczór polskiego romantyzmu

36

Zespół „Grodziszczoki” najlepszy na międzywojewódzkim konkursie

37

Grodzyscy cymbaliści najlepsi w Polsce

37

Wizyta Świętego Mikołaja w naszej gminie

38-39

GRODZISKIE HISTORIE



Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

40-41

OGŁOSZENIA



42-43



„Można odejść na zawsze, by stale być blisko.”
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Panu Sylwestrowi Różyckiemu

Radnemu Gminy Grodzisko Dolne
z powodu śmierci

TATY

składają
Wójt i Rada Gminy
w Grodzisku Dolnym



„Można odejść na zawsze, by stale być blisko.”
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Pani Monice Chmura

Pracownikowi Urzędu Gminy
z powodu śmierci

TEŚCIA

składają
Wójt i Rada Gminy
w Grodzisku Dolnym



„Można odejść na zawsze, by stale być blisko.”
ks. Jan Twardowski

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Rodzinie

Ś.p. Krzysztofa Danaka

składają
Wójt i Rada Gminy
w Grodzisku Dolnym



Drodzy mieszkańcy Gminy Grodzisko Dolne

Mijający rok zapisze się w historii tragedią wojny i cierpienia narodu ukraińskiego. Serdecznie dziękuję, za wszelką pomoc udzieloną uchodźcom ukraińskim. Podziękowania przesyła również Mer Iwano - Frankwiska p. Rusłan Marcinkiw, do którego dotarła zbiórka humanitarna od naszych mieszkańców. Jej efekty pozytywnie zaskoczyły. Serca nam nie zabrakło.



Kończy się rok wielu wyzwań oraz ogromnych nadziei na lepsze jutro. Gmina uwzględniając niestabilne otoczenie zewnętrzne chce wykorzystywać pojawiające się szanse na rozwój, gdyż w warunkach pokoju ten rozwój powinien być ciągły. Jest on widoczny w realizowanych i przygotowywanych inwestycjach, których w przyszłym roku będzie wyjątkowo dużo! Drogi powiatowe są tego najlepszym przykładem. Prowadzona przebudowa drogi powiatowej od ronda w Grodzisku Górnym po „Orendę” w Grodzisku Dolnym zakończy się w listopadzie 2023 roku. Zakładana jest również modernizacja drogi Grodzisko Dolne - Grodzisko Nowe oraz budowa chodnika w Grodzisku Nowym. W przyszłym roku rozpocznie się rozbudowa remizy OSP w Grodzisku Górnym oraz budowa łącznika pomiędzy Szkołą Podstawową i Ośrodkiem Rewalidacyjno - Wychowawczym w Laszczynach. Remontowane będą szkoły w Grodzisku Dolnym, w Grodzisku Górnym i w Chodaczu. Duże nakłady ponoszone będą na zadania wodno - kanalizacyjne. Zakończona zostanie rozbudowa oczyszczalni ścieków w Chodaczu oraz powstanie łącznik do oczyszczalni w Grodzisku Dolnym. Ruszy długo oczekiwana budowa sieci kanalizacyjnej do Opalenisk. W miejscach największego poboru energii elektrycznej na sieciach wodno - kanalizacyjnych będą instalowane panele fotowoltaiczne. Na działce po byłej mleczarni w Grodzisku Dolnym powstanie miasteczko ruchu drogowego, pozwalające lepiej przygotować dzieci i młodzież do odpowiedzialnego korzystania z dróg. W maju zaproszę Państwa na otwarcie Parku Podworskiego, który po rewitalizacji stanie się kolejnym atrakcyjnym miejscem rekreacji. Realizacja projektu z zakresu ochrony środowiska pozwoli zamontować w Miasteczku tablicę zewnętrzną monitorującą jakość naszego powietrza. Jak deklaruje Starosta Leżajski, na wiosnę ruszą prace rekultywacyjne i budowa dróg poscaleniowych w Grodzisku Dolnym.

Inwestycje zapowiadają się obiecująco, nieco gorzej przedstawia się sytuacja bieżąca, która wymusza podnoszenie podatków oraz opłat za wodę, ścieki i śmieci. Są one niezbędne do zapewnienia dotychczasowego standardu świadczonych dla mieszkańców usług komunalnych, a także prowadzenia potrzebnych remontów i reagowania na zgłaszane awarie.

Konieczność oszczędzania energii elektrycznej spowodowała wprowadzenie ograniczeń w korzystaniu z oświetlenia ulicznego. Lampy na terenie całej gminy są włączane w dni robocze od zmierzchu do 22:00, a w soboty, niedziele i święta od zmierzchu do godziny 24:00. Rano, każdego dnia oświetlenie uliczne świeci się od 5:30 do świtu. Starajmy się uwzględniać to w naszych aktywnościach.

Mam nadzieję, że w wymiarze wspólnotowym i indywidualnym sprostamy coraz większym, uzasadnionym oczekiwaniom wzajemnego wspierania się w trudniejszych chwilach oraz większego szacunku i życzliwości, czego życzę na Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok.

*Wójt Gminy
Jacek Chmura*

W oczekiwaniu na narodziny Syna Bożego

*„Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem.
A u żłóbka Matka Święta,
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem...*

Przed nami drugie w hierarchii ważności święto w liturgii chrześcijańskiej. 25 grudnia Kościół wspomina pamiątkę wcielenia Chrystusa, Syna Bożego, który narodzony z Maryi Dziewicy, przyjął ludzkie ciało, aby odnowić oblicze ziemi i człowieka. Przez to narodzenie i przyjęcie w ludzkiej naturze Bóg wypełnia posłannictwo proroków i obietnicę złożoną im przez wieki, że przyjdzie Mesjasz, który pojedna ludzi z Bogiem. Przez narodzenie Chrystusa człowiek na nowo staje się Dzieckiem Boga i uczestnikiem Boskiej natury. Bóg, który jest miłością, ofiaruje się cały człowiekowi w akcie narodzenia Jezusa (tak: Ewangelia Św. Jana 3,16 „Tak Bóg umiłował świat, że Syna swojego dał.”).

Narodzenie Chrystusa dokonane zostało jednak w ukryciu, w tajemnicy, osamotnieniu, z daleka od ludzi. Bóg przyszedł na świat nie w pałacu, zamku lub świątyni, jak oczekiwali tego ówczesznie żyjący. W przekazach Starego Testamentu wielokrotnie prorocy zapowiadali przyjście Mesjasza – Odkupiciela Człowieka. Uczeni w piśmie i znający Prawo Boże nie wyobrażali sobie, aby ktoś taki mógł przyjść na świat w odosobnieniu. Nie powinniśmy się temu dziwić i krytykować tej postawy. Mesjasz miał przecież wyzwolić Lud Wybrany z jarzma uciśku i krzywdy. W świecie, w którym rządzi ludzka pycha, chciwość, pogoń za władzą, uznaniem i majątkiem, wyzwolić z niewoli może tylko ktoś silny, potężny, posiadający armię, pieniądze, złoto i władzę na drugim człowiekiem. Ktoś taki musiał być królem lub cesarzem. Takiego odkupiciela oczekiwali też ludzie. Dzieje Starego Testamentu skutecznie na przestrzeni wieków budowały obraz potężnego ziemskiego władcy na wzór podobny do Saula, Dawida czy Salomona. Jestem przekonany, że nikomu – zarówno zwykłym ludziom, jak i uczonym w piśmie – przez myśl nawet nie przeszło, że Odkupiciel Człowieka narodzi się w stajence, czy grocie na polach za murami miasta. Nie zdajemy sobie sprawy z tego również my, którzy żyjemy ponad dwa tysiące lat po narodzeniu Chrystusa. Nie wiem, czy wierzymy w to narodzenie, takie w jakie powinniśmy wierzyć. Dlaczego tak sądzę? Bo jak spojrzemy na otaczający nas świat, to odnoszę wrażenie, że żyjemy nie Dobrą Nowiną, a czymś pomiędzy folklorem a ludową tradycją. Bóg, który przychodzi do człowieka, chce mu ofiarować swoją

miłość, pragnie przemiany jego serca i nawrócenia duszy. Cele Boże nie pokrywają się z tymi celami, które my ludzie zakładamy sobie przed tymi świętami. Jesteśmy zajęci swoimi sprawami. Żyjemy tak samo, jak ludzie dwa tysiące lat temu, którzy odmawiali wtedy Józefowi i Maryi cichego kąta w gospodzie, domu lub zagrodzie. Wtedy wszyscy coś robili ważnego dla siebie, swojej rodziny i nie mieli czasu dla nich. Nikt nie chciał przyjąć pod swój dach wędrowców, obcych ludzi. Sytuacja Maryi, która odliczała godziny do narodzin Syna Bożego była dramatyczna. Józef musiał czuć ogromny zawód, był przecież mężczyzną, głową rodziny i nie mógł nic w tej sytuacji zrobić. Tamten Dzień Narodzin Chrystusa to niejako dzień odrzucenia Boga, a miało być przecież zupełnie inaczej. A jak jest dzisiaj? Oby nie tak samo. Wigilia, która ma być dla nas chrześcijan oczekiwaniem na przyjście Pana (z łac. vigilia – czuwanie, straż), silnie związana z symboliką gwiazdy betlejemskiej, ma wskazywać drogę do Zbawiciela, ma przygotować nas na to spotkanie, tak jak gwiazda, która prowadziła mędrców ze wschodu. Ma być czasem modlitwy, wyciszenia i skupienia. To nie jest czas zapychania żołądków, rozmów o polityce, o interesach, a taką drogą często idziemy w tym czasie. Co robimy w dzień wigilijny? Przygotowujemy się do rodzinnego spotkania i wspólnego posiłku. Robimy wszystko, aby zaspokoić swoje ciało, dobrze zjeść i napić się. Na wielu stołach tego wieczora królował będzie alkohol, nawet lekki, może jakieś niewinne czerwone lub białe wino. Wcześniej przygotowujemy wymyślne potrawy, co więcej, ma ich być podobno 12 na pamiątkę 12 apostołów. Dziwna ta symbolika, bo w dniu narodzin Boga tych apostołów jeszcze nie było, może niektórzy z nich jeszcze się nawet nie narodzili. Apostołowie pojawiają się w życiu Chrystusa dopiero za 30 lat. Kobiety długie godziny spędzą w kuchni razem z babkami, córkami i wnucz-





kami, a mężczyźni zwyczajem pielęgnowanym od pokoleń przygotowują choinkę, która niewiele ma wspólnego z Bożym Narodzeniem (jako drzewko symbolizujące życie, odrodzenie i płodność pojawiło się w XVI wieku, czyli ok. 1600 lat po narodzeniu Chrystusa i wywodzi się z tradycji ludowej, protestanckiej). Kiedy zbliża się czas Wieczery Wigilijnej czuć atmosferę wyjątkowości, cała rodzina jest pięknie ubrana, stoły przystrojone, z kuchni dobiegają wspaniałe zapachy potraw, ale drzwi naszych domów i bramy naszych podwórek zamknijemy. Nie chcemy, aby to „nasze spotkanie z bogiem” ktoś zakłócił. Wydaje się nam, że spotkamy Maryję i Józefa pośród suto zastawionego stołu, przy bogato zdobionej choince, lub wśród prezentów pod nią złożonych. Zastanówmy się czy takiej postawy oczekuje od nas Bóg? Znając historię przyjścia Chrystusa na świat, to było zupełnie inaczej.

Boże Narodzenie nie rozpoczyna się Wigilią. Boże Narodzenie rozpoczyna się dużo wcześniej. Jak rodzice przygotowują się do przyjęcia potomstwa w okresie od jego poczęcia do narodzin, tak my powinniśmy przygotowywać swoje serca na narodziny Chrystusa. Nauka Kościoła wymaga od nas zaledwie jednego miesiąca przygotowań. Jest nim Adwent, który powinien być czasem modlitwy, refleksji, spowiedzi świętej, przebaczenia i pojednania. Adwent ma być czasem, który pozwoli nam, tak jak pannom roztropnym z przypowieści, napełnić własne lampy wystarczającą ilością oliwy i być gotowym na przyjście Pana. Tą oliwą ma być łaska uświęcająca, czyste serce, postawa pokory, wzajemna życzliwość i otwartość na bliźniego. Nie prześpijmy tego czasu, bo inaczej podzielimy los panien nieroztropnych, a nie chcemy go podzielić. Czy zatem ja, dla którego Chrystus jest Panem, przygotowałem się na Jego przyjście? Jeśli jeszcze nie, to może jest właśnie ten czas teraz, aby to uczynić.

Pamiętajmy też, że Boże Narodzenie nie kończy się na Wieczery Wigilijnej. Dniem radości i uwielbienia Boga

jest 25 grudnia. Wieczorem 24 grudnia rozpoczynamy czuwanie do wielkiej uroczystości radości nieba i ziemi. Aby wytrwać w postawie gotowej do aktu uwielbienia Boga, który ma nastąpić na drugi dzień, potrzebujemy coś zjeść, aby ciało wytrzymało, ale to nie oznacza, że mamy się przejeść. Z pełnym brzuchem i uwielbienie Boga przychodzi z trudem. Bóg nie oczekuje od nas perfekcyjnej postawy zewnętrznej, białej koszuli, krawata, pięknej sukienki, karpia na stole i sernika, ale otwartego i czystego serca oraz zdrowej duszy. Spotkajmy się zatem razem przy Bogu, jak wtedy pastarze i mędrcy ze wschodu, oddając mu w darze nasze serca i miłość. Niech zabrzmie radosne „Bóg się rodzi...” bo tak się godzi. Odłóżmy na bok właśnie i spory, trudne sprawy i złe humory. Inaczej nic z tego nie będzie, Bóg przyjdzie na świat, ale nie wszędzie. Tylko tam zagości, gdzie odrobina miłości, gdzie odrobina modlitwy i człowieka – tam szukaj Boga, On czeka.

Adam Chmura

*...Cicha noc, święta noc,
Narodzony Boży Syn,
Pan Wielkiego Majestatu,
Niesie dziś całemu światu,
Odkupienie win,
Odkupienie win.”*



Noś odblaski! **W tym numerze dodatek specjalny -** **OPASKA ODBLASKOWA**



Na pierwszym miejscu człowiek - wspomnienia dr. Aleksandra Skarby



Doktor Aleksander Skarba urodził się 26 lutego 1947 roku w Kotlinie Kłodzkiej. Po ukończeniu 1. roku życia z rodzicami zamieszkał w Szczecinie. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej, a później podjął studia medyczne. Po ich ukończeniu, w roku 1971 wraz z żoną przeniósł się do Brzozowa, gdzie jako młody lekarz podjął pracę w szpitalu. W październiku tego samego roku przeniósł się do Golcowej i tam pracował w ośrodku do marca następnego roku. Po namowach kolegi zdecydował się na przyjęcie pracy w Grodzisku Dolnym, którą rozpoczął 1 kwietnia 1972 roku. Główny ośrodek był w remoncie, więc przez pewien czas pacjenci byli przyjmowani w drewnianym budynku (dziś siejsza Remiza OSP w Grodzisku Dolnym), gdzie swoją siedzibę miała Rada Gminna. Był to jedyny ośrodek zdrowia na całą gminę i jako jedyny lekarz, w tamtym okresie tak wspomina ten czas: „W okresie jesienno – zimowym tłum w przychodni był ogromny, ciężko było do niej wejść”. Jako młody, pełen zapału i oddania lekarz łączył poranną praktykę w szpitalu w Sarzynie z przyjmowaniem pacjentów w ośrodku, gdzie pomagały mu dwie pielęgniarki. Kierował się zasadą, że wszyst-

kich pacjentów trzeba przyjąć, nikt go nie odsyłał do domu. Swoją pracę w ośrodku zazwyczaj kończył ok. godz. 18:00, następnie zaczynał wizyty domowe, które często trwały do 22:00. Czasy były dość trudne, ale jako właściciel jednego z trzech samochodów w Grodzisku, mógł do pacjentów dojeżdżać samodzielnie. Bywały sytuacje, że do pacjentów trzeba było iść pieszo (nieraz wiele kilometrów), lub przyjeżdżali po niego mieszkańcy np. motorem czy wozem. Takich wizyt doktor odbywał w roku około 1200 – 1300, natomiast w przychodni jednorazowo przyjmował 60 – 80 pacjentów (w zależności od przypadku i ilości zachorowań). Bardzo dużo pracował, ponieważ pomoc mieszkańcom była na pierwszym miejscu. W międzyczasie, zapadła decyzja o powstaniu Izby Porodowej przy ośrodku w Grodzisku Dolnym. Dla dr. Skarby stanowiła dodatkowy obowiązek i wielki stres, ponieważ musiał rozpocząć specjalizację z ginekologii i położnictwa. W Grodzisku była tylko jedna doświadczona położna i dwie mniej doświadczone. Pan doktor wspomina ten czas jako niezwykle stresujący. Musiał być dostępny o każdej porze dnia i nocy. Przyjmując pacjentki liczył się czas, ponieważ pogotowie przyjeżdżało z Leżajska i wiozło kobietę do szpitala w Sarzynie, więc pomoc w ośrodku miała nieraz kluczowe znaczenie. Dr zawsze mógł liczyć na pomoc i wsparcie kolegów po fachu, dr. Karakuły i dr. Kuczka. Po likwidacji „porodówki” w Grodzisku (co bardzo ucieszyło dr. Skarbę), powrócił do dyżurów w szpitalu, gdzie nabierał praktyki, zdobywał wiedzę i kolejne nowe doświadczenia.

W tym roku minęło 50 lat jego pracy, jako lekarza rodzinnego w naszej gminie. Współpracę z mieszkańcami wspomina bardzo dobrze, klu-

czem do tej dobrej relacji było jego podejście i łagodny charakter, jak sam mówi: „Zazwyczaj starałem się pacjentowi pomóc, a nie robić unik, zakazywać, czy sprzeciwiać się i myślę, że pacjenci akceptowali moją pracę”.

Co sprawiło, że wybrał Pan medycynę i oddał się jej z takim zaangażowaniem?

Za namową rodziny. Chciałem, zresztą miałem bardzo dobre wyniki w nauce z fizyki i matematyki, wybrać kierunek studiów automatyka. Brałem udział w zawodach matematycznych i fizycznych. Bardzo lubiłem te przedmioty. Niestety mieszkalem w Szczecinie, a automatyka była tylko we Wrocławiu, więc musiałbym się przenieść. Do tego moja mama była zafascynowana pracą lekarzy. Należała do pokolenia wojennego i miała dla mnie dwie rady. Pierwszą, żeby być lekarzem, ponieważ jak Niemcy przyjdą to lekarzy nie będą mordować. Drugą – posłała mnie na naukę gry na akordeonie. Powtarzała, że jak będą ciężkie warunki, to zawsze na weselu gdzieś sobie dorobię. Na naukę chodziłem prawie 5 lat, ale średnio mi to szło i grałem tylko z nut. I tak wybrałem zawód lekarza. Na studia dostałem się na 11 miejscu, a po 4 roku otrzymałem nagrodę rektorską.

Co jest najtrudniejsze w pracy lekarza?

Odpowiedzialność. Od tego, jak zdiagnozuję pacjenta, jak go zabezpieczę w leki zależy czy będzie dobrze czy niedobrze. Bardzo często zdarza się tak, że zalecam przyjście na kontrolę za dwa, trzy dni, ponieważ nie jestem pewien, czy to, co zadecydowałem jest prawidłowe. W pamięci utkwiał mi przypadek młodej dziewczynki, u której badaniem palpacyjnym jamy brzusznej wyczułem guza po lewej stronie. Skierowałem ją da-



lej i okazało się, że miała tam guza nadnercza. Przeszła operację i dzisiaj cieszy się dobrym zdrowiem i po dzień dzisiejszy jest moja pacjentką, mimo, że tu już nie mieszka. Takie rzeczy nie są proste do wybadania u dziecka bez odpowiedniego sprzętu.

Jak wspomina pan pracę w Grodzisku?

Pracę w Grodzisku wspominam bardzo dobrze, nie miałem większych problemów, a z ludźmi dogadywałem się dobrze. Wiadomo, pacjenci byli różni, czasami roszczeniowi, czasami mocno zdenerwowani lub z zaburzeniami psychicznymi. Miałem taką metodę, że jak widziałem, iż sytuacja się zagęszcza i pacjent jest coraz bardziej zdenerwowany, to nie ciągnąłem tematu tylko na spokojnie zapisałem to, co uważałem za słuszne lub skierowałem do specjalisty.

W natłoku obowiązków, dyżurów czy miał Pan czas na swoje pasje, zainteresowania?

Tak. Przeprowadzając się ze Szczecina, przywoziłem ze sobą cały karton, jak to moja mama mówiła drucików – były to oporniki, kondensatory, które w wolnych chwilach bardzo lubiłem składać.

Wybudowałem również szklarnie, w której początkowo hodowaliśmy pomidory, ogórki, a potem zaczęliśmy również kwiaty – gerbery. Przepiękne kwiaty, było bardzo przyjemnie wejść do szklarni, kiedy one kwitły. Szklarnia powstała według mojego projektu, sprowadziłem specjalny piec na miat oraz sam zrobiłem automatykę. Lubiłem wejść do szklarni, zobaczyć i poczuć jak pięknie pachnie gerbera, jak grona dorodnych, czerwonych pomidorów zwisają z krzaków. Ale największą przyjemność sprawiło mi zrobienie całego napędu i pilnowanie tych mechanicznych rzeczy, które odpowiadały za prawidłowe działanie i funkcjonowanie szklarni.

Inną moją pasją, którą zajmowa-

łem się już w młodości jest fotografia. Sam nauczyłem się robienia i wywoływania zdjęć, a nawet doszedłem do takiej wprawy, że współpracowałem z profesjonalnym fotografem. On robił zdjęcia, ja wywoływałem filmy i robiłem odbitki. Dzięki temu jako młody chłopak zarabiałem własne pieniądze. Pamiętam jak w Szczecinie był problem z zakupem fotograficznego papieru kolorowego i przyleciałem samolotem do Rzeszowa i wykupiłem cały zapas papieru i odczynników. Razem z żoną uwielbiamy podróże. Dwa razy do roku, czasami trzy wyruszyliśmy w świat. Zwiedziliśmy Południową i Północną Amerykę, prawie całą Europę. Najbardziej urzekły nas Włochy.

W międzyczasie prowadziłem różne działalności np. hurtownie farmaceutyczną, pawilon Supersam, po których pozostała mi ogromna wiedza księgowa i komputerowa. Obecnie jestem właścicielem kilku ośro-

ków zdrowia, dwóch gabinetów stomatologicznych, zakładu rehabilitacji w Sarzynie oraz dwóch aptek.

Przeszedł Pan doktor na emeryturę. Jakie plany na przyszłość?

Przeprowadzka. Cały czas zdajemy sobie sprawę, że dom, w którym mieszkamy jest dla nas za duży. Jesteśmy w trakcie przeprowadzki do Boguchwały, gdzie wybudowaliśmy mały, parterowy dom, który będzie dla nas odpowiedni.

Bardzo serdecznie dziękujemy za rozmowę i Pańskie wspomnienia. Życzymy Panu zdrowia, spokoju i wytchnienia w nowym miejscu, w którym zamierza Pan spędzić dalszą część życia.

Mieszkańcy gminy są panu wdzięczni za pracę i poświęcenie dla nich. Jest Pan i zostanie na zawsze w naszej pamięci jako dobry lekarz i człowiek, a dla wielu przyjaciół.

Redakcja



Pod narodowym sztandarem

*Nadzieją silni, wiarą rozumni
Trwaliśmy w cieniu jak żałobnicy.
Szukając przecież drogi wolności
Dzień i noc nie zdejmowaliśmy
z twarzy przyłbicy (...)*

MBK



Dzień 11 listopada 1918 roku zapisał się na kartach polskiej historii jako dzień niezwykle, niezapomniany dla naszego narodu. To był dzień, w którym Polska i polskość po 123 latach obcego jarzma i ucisku na każdej płaszczyźnie życia odzyskała należne sobie miejsce, a miliony Polaków poczuł się wolni w pełnym tego słowa znaczeniu. Począwszy od 1919 roku świętowano w Warszawie kolejne rocznice odzyskania niepodległości. Rangę święta państwowego nadano Świętu Niepodległości dopiero ustawą z dnia 23 kwietnia 1937 roku. Potem w latach niemieckiej okupacji celebrowanie polskich świąt państwowych było niemożliwe, dlatego organizowano je głównie w konspiracji z narażeniem życia, starając się mimo to podtrzymać pamięć o wydarzeniach tamtych lat.

W 1945 roku zniesiono Święto Niepodległości zastępując je Świętem Odrodzenia Polski. W okresie PRL - u obchody rocznicy odzyskania niepodległości organizowane były nielegalnie przez środowiska niepodległościowe, w tym piłsudczykowskie, a ich organizatorzy i uczestnicy byli represjonowani przez ówczesne władze komunistyczne.

W pełnym wymiarze Święto Niepodległości zostało przywrócone przez Sejm PRL ustawą z dnia 15 lutego 1989 roku. Natomiast 11 listopada 1997 roku Sejm podjął uchwałę głoszącą m.in.: „Ta uroczysta rocznica skłania także do refleksji nad półwieczem, w którym wolnościowe i demokratyczne aspiracje Polaków były dławione przez hitlerowskich i sowieckich okupantów, a następnie – obcą naszej tradycji – podporządkowaną Związko- wi Radzieckiemu komunistyczną władzę”.

Współcześnie obchody Święta Niepodległości z udziałem

najwyższych władz państwowych odbywają się na Placu marszałka Józefa Piłsudskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Popularne są również inne formy obchodów, jak: Koncert Niepodległości organizowany od 2009 roku przez Muzeum Powstania Warszawskiego, Bieg Niepodległości w Warszawie od 1989 roku, wykłady i inscenizacje historyczne, koncerty patriotyczne czy parady ulicami miast.

Społeczność naszej gminy od początku niezawisłego państwa polskiego pamięta o historii związanej z narodzinami niepodległej Polski. Mamy tu też swoje miejsca – pomniki świadczące o niepodległościowej świadomości Grodziszczan – Krzyż Grunwaldu na Skotniku i dęb wolności przy stadionie w Grodzisku Górnym.

Wielu wybitnych i zasłużonych Grodziszczan, a także prostych ludzi brało udział w walce o niepodległy byt. Ich sylwetki i czyny przybliżono w Monografii Grodziska „Dzieje Ziemi Grodzkiej. By pokolenia pamiętały skąd nasz ród...” oraz na plenerowej wystawie w Parku Miasteczku ph. „Grodziszczanie w walce o niepodległość”. Na miejscowym cmentarzu parafialnym znajdują się mogiły walczących za naszą wolność rodaków. Ich pamięć i czyny uhonorowano obeliskiem z napisem „Pamięci tym, którzy cierpieli i oddali swe życie za Ojczyznę” oraz płytą upamiętniającą zamordowanych przez bandy UPA





w 1944 roku w Pyszówce w Ukrainie. Dziś, po upływie stulecia od tamtych wydarzeń, nadal wracamy pamięcią i czcimy bohaterską postawę, walkę i przelaną krew obrońców Ojczyzny.

W dniu 6 listopada uczczono w Grodzisku 104 rocznicę odzyskania niepodległości. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele władz gminnych, powiatowych i parlamentarnych oraz jednostki straży pożarnych z terenu gminy, radni, dyrektorzy szkół i zaproszeni goście. Wszyscy uczestnicy uroczystości zebrali się obok budynku Ośrodka Kultury, skąd pod pomnik „Żywią i bronią” w Grodzisku Miasteczku wyruszyła delegacja w osobach: Wójta Gminy Jacka Chmury, Pana Posła Jerzego Paula, Przewodniczącego Rady Gminy Kazimierza Matuszka, Wicestarosty Leżajskiego Pana Krzysztofa Trębaczę oraz Radnego Sejmiku Województwa Podkarpackiego Pana Karola Ożoga, gdzie złożono wiązanki kwiatów w białe - czerwonych barwach. Następnie w towarzystwie Orkiestry Dętej z Grodziska Dolnego delegacje przemarszerowały na cmentarz parafialny, gdzie pod pomnikiem – obeliskiem również uczczono pamięć poległych żołnierzy i cywilnej ludności wsi Pyszówka w Ukrainie, oraz na grobie zmarłego w maju br. wieloletniego Prezesa Zarządu Gminnego OSP RP w Grodzisku Dolnym – Włodzimierza Majkuta. Wiązanki kwiatów i znicze złożono także pod Krzyżem Grunwaldu oraz na „Dziurówce” w Opaleniskach. O godzinie 11.00 odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji Ojczyzny.

*„(...) Tak ci Herosi miecza i słowa
swą polskość ze sobą nosili.
o Ojców naszych i Dziadów zasługa,
że dziś się wolnością cieszymy”.*

MBK

Zdjęcia Jan Zybura



INWESTYCJE W SKRÓCIE

TRWA PRZEBUDOWA DRÓGI POWIATOWEJ W GRODZISKU

Trwają prace związane z przebudową drogi powiatowej nr 1259R od Ronda w Grodzisku Górnym do Orendy w Grodzisku Dolnym. Wykonawcą zadania jest firma PBI Infrastruktura. Wartość inwestycji wynosi wstępnie 16 909 640, 39 zł z czego dofinansowanie to kwota 7 326 294,00 zł i są to środki z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałą kwotę w stosunku 50 proc. do 50 proc. pokrywają wspólnie Gmina Grodzisko Dolne i Powiat Leżajski.

Obecnie prace koncentrują się na rozbiórce starych chodników oraz budowie nowych systemów odprowadzania wody z jezdni. Wykonawca montuje studzienki kanalizacyjne, przepusty i rury odprowadzające wodę. Większość prac dotyczy elementów infrastruktury podziemnej. Rury po ich położeniu są od razu zasypywane, a studzienki zabezpieczane przed wypadnięciem w nie. Na całym odcinku przebudowywanej drogi prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności w poruszaniu się przez pieszych i rowerzystów. Brak chodnika potęguje niebezpieczeństwo wypadku. Prosimy używać świateł przy rowerach i kamizelek odblaskowych. Kierowców prosimy o stosowanie się do zakazów i ograniczeń prędkości w tym miejscu.



**Rządowy Fundusz
Rozwoju Dróg**

BĘDZIE WYNIESIONE PRZEJŚCIE DLA PIESZYCH PRZY SZKOLE W GRODZISKU GÓRNYM

W ramach „Programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2022 - 2024” przy Zespole Szkół w Grodzisku Górnym powstanie całkowicie nowe przejście dla pieszych. Przejście będzie odpowiednio oświetlone, z sygnalizacją pulsacyjną i dodatkowo wyniesione, co spełnić ma funkcję spowolnienia ruchu pojazdów. Jego budowa jest konieczna ze względu na lokalizację i natężenie ruchu w tamtym miejscu. Zagrożenie dla bezpieczeństwa dzieci i dorosłych w tamtym miejscu stanowi również słaba widoczność pieszych na krętej w tym miejscu drodze. Najbliższe przejście dla pieszych znajduje się w odległości 250 m od szkoły, na rondzie. Dzieci niejednokrotnie przechodzą przez jednię w okolicach szkoły w różnych miejscach, co przy natężonym ruchu stanowi obecnie realne niebezpieczeństwo dla nich utraty zdrowia lub nawet życia. Realizacja tego projektu przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa wśród wszystkich uczestników ruchu drogowego. Przejście wyniesione zmusza kierowców do zwalniania prędkości, co pozwala na zdecydowane skrócenie drogi hamowania.



**Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji**

**Razem
bezpieczniej**
im. Władysława Stasiaka





DOSTOSOWUJEMY URZĄD GMINY DO POTRZEB OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

Wychodząc naprzeciw osobom z niepełnosprawnościami ciągle dostosowujemy budynek Urzędu Gminy do ich potrzeb. Wiele udało się nam zrobić. W budynku jest winda, łazienki przystosowane dla osób niepełnosprawnych i punkt informacyjny. Swoje miejsce zmienił punkt kasowy, który teraz znajduje się na prawo od wejścia głównego do budynku. Wcześniej znajdował się w starej części urzędu. Nie wszystko jednak udało nam się do chwili obecnej zrobić, dlatego teraz uzupełniamy brakujące elementy infrastruktury i komunikacji w urzędzie. Służyć temu mają środki finansowe jakie w ostatnim czasie gmina pozyskała od PFRON - u w ramach projektu „Dostępny samorząd - granty”.

Za kwotę 99 500,00 zł mamy zamiar zrealizować następujące zadania: oznaczyć ciągi komunikacyjne oznaczeniami kontrastowymi dla osób słabowidzących, wyremontować pomieszczenie po starej kasie, zakupić meble oraz sprzęt komputerowy do celów obsługi indywidualnej osób z niepełnosprawnościami. Zakupić cztery pętle indukcyjne do wzmacniania głosu dla osób niedosłyszących.

Zamontować na drzwiach do pomieszczeń biurowych tabliczki informacyjne w języku Braila oraz plany tyflograficzne organizacji pomieszczeń w budynku. Przed wejściem do urzędu gminy stanie tablica informacyjna z wykazem organów i jednostek organizacyjnych znajdujących się w budynku, a przy drodze powiatowej stanie podświetlana tablica informacyjna z danymi urzędu i godzinami pracy.

Obecnie rozpoczęliśmy proces wyłonienia wykonawcy lub wykonawców tych zadań. Planowany termin zakończenia prac to koniec lutego 2023 roku.



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Z życia Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Grodzisku Dolnym

Raport z rozbudowy oczyszczalni ścieków

Z tygodnia na tydzień przybywa urządzeń na rozbudowywanej oczyszczalni ścieków w Chodaczkowie i na łączniku z Grodziska Dolnego do Chodaczowa. Sprzyjająca pogoda pozwoliła wykonać prace ziemne w rezultacie których dokonano instalacji na placu oczyszczalni w Chodaczkowie dwóch zbiorników retencyjnych o pojemności 70 m³ każdy. Do tych zbiorników wpływać będą ścieki wstępnie oczyszczone mechanicznie z całej gminnej sieci kanalizacji sanitarnej, a następnie kierowane będą do reaktorów SBR, w których poddawane zostaną procesom oczyszczania biologicznego. Po rozbudowie oczyszczalnia w Chodaczkowie, która przejmie całość ścieków, posiadać będzie 3 zbiorniki retencyjne o pojemności 70 m³ każdy, 8 SBR - ów o pojemności 110 m³ każdy oraz 2 zbiorniki stabilizacji osadu STO o pojemności 110 m³ każdy. Jak widać na załączonym zdjęciu montaż zbiorników retencyjnych był trudną operacją wymagającą użycia ciężkiego sprzętu budowlanego. Wykonawca w ostatnim okresie zakończył montaż wszystkich nowych reaktorów SBR dokonując ich ocieplenia i szczelnego pokrycia blachą.

W poprzednim numerze Gazety Grodziskiej pisaliśmy, że spodziewamy się dostarczenia urządzeń do tłoczni ście-

ków, która znajdować się będzie na placu starej oczyszczalni w Grodzisku Dolnym. Zadaniem tłoczni będzie przesyłanie ścieków, które dotąd są oczyszczane w Grodzisku Dolnym do rozbudowywanej oczyszczalni w Chodaczkowie. Dzisiaj możemy już poinformować, iż nie tylko urządzenia zostały dostarczone, ale tłocznia została już wkopana w ziemię i obecnie trwają ostatnie prace przy jej wykonaniu.



POLSKI
ŁĄD

NOWY SPRZĘT DLA NASZYCH STRAŻAKÓW

Osiem jednostek OSP z terenu naszej gminy dzięki dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska zostało wyposażonych w nowy sprzęt. Jest to bardzo ważne dla funkcjonowania każdej jednostki ponieważ, aby skutecznie, prawidłowo i bezpiecznie ratować ludzi i mienie potrzebni są dobrze wyszkoleni ludzie oraz profesjonalne narzędzia pracy.

OSP Laszczyny - zakupiła prądownicę, sprzęt do oświetlania terenu akcji, cztery latarki oraz dwa bosaki strażackie. Całkowity koszt - 5 684,21 zł, dofinansowanie - 5 375 zł, pozostała kwota - budżetu OSP.



OSP Podlesie - nabyła agregat prądotwórczy. Całkowity koszt 7 924,15 zł, dofinansowanie - 5 000,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.

OSP Grodzisko Górne - nabyła pięć kompletów specjalistycznych ubrań strażackich (dwuczęściowych). Całkowity koszt - 16 000,00 zł, dofinansowanie - 14 381,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.



OSP Grodzisko Dolne - zakupiła trzy komplety specjalistycznych ubrań strażackich (trzyczęściowych) oraz dwa hełmy strażackie. Całkowity koszt - 14 450,01 zł, dofinansowanie - 14 353,00 zł, pozostała kwota - budżet OSP.

OSP Wólka Grodziska - nabyła cztery hełmy strażackie. Całkowity koszt - 9 420,00 zł, dofinansowanie - 8 471,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.



OSP Grodzisko Dolne Miasto - zakupiła dwa komplety specjalistycznych ubrań strażackich (trzyczęściowych) oraz agregat prądotwórczy. Całkowity koszt - 16 340,00 zł, dofinansowanie - 13 678,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.

OSP Chodaczów - nabyła agregat prądotwórczy oraz jeden radiotelefon. Całkowity koszt - 6 200,00 zł, dofinansowanie - 5 000,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.



OSP Grodzisko Nowe - zakupiła agregat prądotwórczy. Całkowity koszt - 5 700,00 zł, dofinansowanie - 5 000,00 zł, pozostała kwota - budżet gminy.

Podsumowując, łączna kwota zakupów opiewa na 81 718,37 zł. Jednostki w tym roku inwestowały przede wszystkim w zapewnienie bezpośredniego bezpieczeństwa strażaków podczas akcji ratowniczych oraz zapewnienie źródeł alternatywnego zasilania w sytuacji braku dostępu do prądu.





Z życia Rady Gminy

W ostatnim czasie miały miejsce trzy posiedzenia Rady Gminy. Na zwyczajnej październikowej sesji Rady Gminy, w dniu 27 października, zapoznano się z funkcjonowaniem publicznych i niepublicznych zakładów ochrony zdrowia oraz dokonano oceny działalności szkół w roku szkolnym 2021/2022. W listopadzie miały miejsce dwie sesje. Pierwsza - nadzwyczajna - w dniu 18 listopada dotyczyła zapewnienia finansowania działalności gminy w zakresie sprzedaży mieszkańcom węgla. W tym dniu również gmina podpisała umowę na dystrybucję węgla dla swoich mieszkańców ze spółką PGG S.A. W ramach umowy zakontraktowany został w okresie od dnia podpisania umowy do 31 grudnia węgiel kamienny w sortymencie „orzech” w ilości 1000 ton. Wielkość zakontraktowanego węgla wynikała z uprzednich zgłoszeń telefonicznych mieszkańców i ustnych deklaracji w zakresie wielkości zakupu węgla. Do chwili obecnej, na podstawie składanych wniosków zapisało się na węgiel ponad 700 gospodarstw. Popyt na węgiel jest bardzo duży, a moce operacyjne dystrybutora węgla w efekcie tej skali ograniczone. Gminy czekają na węgiel przygotowane do sprzedaży. Mamy nadzieję, że większość zakontraktowanego węgla zostanie dostarczona do naszej gminy przed świętami.

Pod koniec miesiąca (30 listopada) miała miejsce zwyczajna sesja Rady Gminy. Bardzo ważne posiedzenie z punktu widzenia zbliżającego się 2023 roku. Na tej sesji odczytany został projekt budżetu gminy na przyszły rok oraz radni podejmowali szereg uchwał dotyczących ustalenia nowych stawek opłat i podatków lokalnych. Od nowego roku zmieniają się stawki podatku rolnego, podatku od nieruchomości, wysokość stawek bazowych czynszu od najmu i dzierżawy lokali użytkowych i gruntów rolnych na terenie gminy, a także wzrosną opłaty za wywóz śmieci.

Stawki bazowe czynszu, najmu i dzierżawy wzrosną w nowym roku o 10 procent w stosunku do stawek obecnie obowiązujących. Stawki te nie były zmieniane od kilku lat. Ostatnia uchwała dotycząca stawek bazowych czynszu za najem lokali i pomieszczeń użytkowych pochodzi z roku 2012, a uchwała w sprawie stawek bazowych czynszu za najem lub dzierżawę gruntów z roku 2015.

Zmianie ulegnie stawka bazowa 1 dt żyta przyjmowana jako podstawa obliczenia podatku rolnego i wynosić będzie w nowym roku 56 zł za 1 dt, co da kwotę 140 zł podatku rolnego od 1 ha przeliczeniowego gruntów rolnych.

W tym roku kwota stawki podatku rolnego od 1 ha wynosiła 110 zł.

Bardzo dużo czasu poświęcono uchwale w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz stawki za pojemniki o określonej pojemności. Po zmianach wprowadzonych uchwałą miesięczna stawka podstawowa za odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych, w których znajdują się kompostownik na odpady biodegradowalne w nowym roku wynosić będzie:

- 1- 6 osób - **21 zł** od osoby
- 7 osób - **20 zł** od osoby,
- 8 osób - **19,50 zł** od osoby,
- 9 osób - **19 zł** od osoby,
- 10 osób - **18,50 zł** od osoby,
- 11 osób i powyżej - **18 zł** od osoby.

W związku ze wzrostem kosztów obsługi gminnego systemu kanalizacji sanitarnej w nowym roku, aby ograniczyć maksymalnie wzrost kosztów obsługi systemu dla mieszkańca Rada Gminy podniosła o sto procent wysokość dopłaty do 1 m³ ścieków sanitarnych wprowadzanych do zbiorczych urządzeń komunalnych, z wysokości 0,81 zł do 1,62 zł. Dopłata ma za zadanie maksymalnie ograniczyć czekające nas w nowym roku wzrosty kosztów opłat za kanalizację.

Stawki podatku od nieruchomości: gruntów, budynków i ich części oraz od budowli wzrosły również w stosunku do ubiegłego roku o 10 procent.

W związku z obecną sytuacją gospodarczą w kraju i wysoką inflacją wyżej wymienione podwyżki były nieuniknione.

Osoby zainteresowane przebiegiem obrad sesji zapraszamy do obejrzenia nagrania, które znajduje się na stronie internetowej urzędu gminy pod linkiem:

<https://transmisjaobrad.info/channels/104/gmina-grodzisko-dolne>





Koszt wywozu odpadów komunalnych w 2023 roku wzrośnie

Wszystkie gospodarstwa domowe w bieżącym roku zmagają się z wieloma trudnościami. Od kilku miesięcy drastycznie wzrastają ceny podstawowych artykułów spożywczych, paliwa i kosztów utrzymania domów. Bardzo trudna sytuacja dotyczy cen opału i źródeł ogrzewania domów. Brakuje opału, a ten który jest kosztuje kilkaset procent więcej, niż w latach ubiegłych. Rząd we współpracy z samorządami podejmuje działania mające na celu zniwelowanie tych drastycznych wzrostów kosztów życia, jakie obecnie dotyczą Polaków. Wprowadzono różnego rodzaju dodatki, rekompensaty oraz w drodze ustaw zamrożono ceny energii elektrycznej i gazu. Nadal obowiązują obniżone lub zerowe stawki podatku VAT na wiele artykułów i produktów pierwszej potrzeby. Jedną z kategorii kosztów bieżących gospodarstw domowych, która nie została objęta ochroną jest obsługa gminnych systemów wywozu i zagospodarowania odpadów komunalnych. W tej sferze obowiązują zasady rynkowe, do których gminy obowiązane są dostosować się. Nie obowiązuje żaden mechanizm regulacji ograniczający lub zamrażający ceny wywozu i zagospodarowania odpadów komunalnych. Nie ma także dopłat dla operatorów tego systemu w ramach określonej puli środków pieniężnych przeznaczonych na ten cel. Obecna umowa, którą miała gmina kończy się z dniem 31 grudnia 2022 roku. Obowiązana była zatem we wrześniu rozpiścić przetarg nieograniczony na wybór wykonawcy, a więc przedsiębiorstwa gospodarki komunalnej, które specjalizuje się w obrocie odpadami komunalnymi. Gdyby gmina tego przetargu nie rozpiściła, po nowym roku byłaby pozostawiona bez operatora, który odbierałby odpady komunalne od naszych mieszkańców. Odbieranie z kolei takich odpadów jest obowiązkiem gminy. Gmina nie może powiedzieć, że w danym roku odpadów komunalnych odbierać od mieszkańców nie będzie. Nawijając do postępowania przetargowego

oferę złożyła tylko jedna spółka komunalna. Jest ona bardzo dobrze znana mieszkańcom, ponieważ odbiera odpady komunalne z naszych gospodarstw już od wielu lat. Jest nią MZK Sp. z o.o z Leżajska. W wyniku tego postępowania koszt funkcjonowania systemu odbioru i zagospodarowania odpadów komunalnych w 2023 roku wynosić będzie 1 705 837, 24 zł i obejmuje on zarówno koszty odbioru i zagospodarowania odpadów z gospodarstw domowych, koszty obsługi PSZOK-u w Grodzisku Dolnym oraz koszty administracyjne związane z obsługą systemu. W stosunku do wysokości tegorocznych kosztów obsługi systemu, które wyniosą 1 383 295, 20 zł nastąpił wzrost o ponad 320 000,00 zł. W związku z tym, że ustawa o gospodarce odpadami komunalnymi mówi o tym, że na koszty obsługi systemu składają się opłaty wnoszone przez mieszkańców oznacza, że system powinien się bilansować. Ten wzrost kosztów ma odzwierciedlenie we wzroście stawek za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Stąd te ponad 320 000,00 zł różnicy, koniecznym było rozłożenie odpowiednio według ilości mieszkańców i gospodarstw domowych znajdujących się w gminnym systemie gospodarowania odpadami. W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że nie wszyscy mieszkańcy są ujęci w ewidencji gminnego systemu gospodarki odpadami. Nie wszyscy zgłaszają wszystkich domowników w deklaracjach śmieciowych. Pewien obraz sytuacji związanej z niepłaceniem za odpady komunalne przez niektórych mieszkańców dały sprawy związane z przyznawaniem dodatków węglowych. W wyniku tych postępowań wychodzą na jaw przypadki niepłacenia za śmieci. System wypłaty dodatków węglowych jest tak skonstruowany, że opiera się o gminną ewidencję gospodarowania odpadami komunalnymi. Mając na uwadze powyższe, gmina rozpocznie w niedługim czasie postępowania wobec osób nieponoszących opłat za odbiór śmieci ce-

lem wyegzekwowania tych należności za okres do pięciu lat wstecz. Te osoby, które nie znajdują się obecnie w gminnym systemie gospodarki odpadami komunalnymi, a oddają odpady komunalne „na dziko” powinny niezwłocznie złożyć deklarację śmieciową.

Nawijając do zasad gospodarowania odpadami, w nowym roku zostanie wprowadzona jedna ważna zmiana. W miesiącu styczniu lub lutym MZK Sp. z o.o. dostarczy za darmo do każdego gospodarstwa pojemnik o pojemności 240 litrów na odpady zmieszane. Dalej obowiązywać będą czarne worki, ale chcemy aby odpadów zmieszanych w tych workach było jak najmniej. W pierwszej kolejności każdy mieszkaniec obowiązany będzie odpady zmieszane wrzucać do plastikowego pojemnika. To co zostanie dopiero będzie wrzucał do czarnego worka. Nie ma ograniczeń w ilości oddawanych odpadów. Zmiana wrzucania odpadów do pojemników ma za zadanie optymalizować i obniżyć koszty gospodarowania systemem. Aktualną naklejkę zamiast na worek, należy przyklejać na wieko pojemnika, w przypadku kiedy oddajemy tylko sam pojemnik. Na worek naklejać będziemy naklejkę tylko wtedy, kiedy nie zmieścimy odpadów zmieszanych do pojemnika. O terminach odbioru darmowych pojemników będziemy informować mieszkańców poszczególnych miejscowości po przedstawieniu harmonogramu dostaw tych pojemników przez spółkę komunalną w nowym roku. Stawki podstawowe za odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości zamieszkałych, w których znajduje się kompostownik na odpady biodegradowalne w nowym roku wynosić będą:

- 1- 6 osób - **21 zł** od osoby
- 7 osób - **20 zł** od osoby,
- 8 osób - **19,50 zł** od osoby,
- 9 osób - **19 zł** od osoby,
- 10 osób - **18,50 zł** od osoby,
- 11 osób i powyżej - **18 zł** od osoby.



Ważną informacją dla mieszkańców jest to, że umowa którą podpisała gmina na nowy okres jest umową dwuletnią, co powoduje, że stawki pozostaną niezmienione również w kolejnym roku. Tym działaniem gmina miała na celu zabezpieczenie miesz-

kańców przed kolejnymi podwyżkami opłat w roku 2024. Obecna sytuacja rynkowa jest bardzo niestabilna i zamrożenie kosztów ponoszenia opłat za odpady jest działaniem słusznym i celowym.

Redakcja



MZK
LEŻAJSK

2023

STYCZEŃ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

LUTY						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28					

MARZEC						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30	31		

KWIECIEŃ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30

MAJ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31				

CZERWIEC						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
			1	2	3	4
5	6	7	8	9	10	11
12	13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24	25
26	27	28	29	30		

LIPIEC						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
					1	2
3	4	5	6	7	8	9
10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23
24	25	26	27	28	29	30
31						

SIERPIEŃ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
	1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12	13
14	15	16	17	18	19	20
21	22	23	24	25	26	27
28	29	30	31			

WRZESIEŃ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	

PAŹDZIERNIK						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
						1
2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22
23	24	25	26	27	28	29
30	31					

LISTOPAD						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
		1	2	3	4	5
6	7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18	19
20	21	22	23	24	25	26
27	28	29	30			

GRUDZIEŃ						
Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So	N
				1	2	3
4	5	6	7	8	9	10
11	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30	31

OBSZAR	ODPADY	MIESIĄC											
		I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Grodzisko Dolne, Grodzisko Nowe, Chodaczów, Łaszczyny, Zmysłówka- Wesoła, Grodzisko Górne, Wólka Grodziska, Opaleniska, Podlesie, Zmysłówka	SUROWCE	2	6	6	3	8	5	3	1	4	2	6	4
	ZMIESZANE	3	7	7	4	9	6	4	2	5	3	7	5

Rozpoczęliśmy sprzedaż węgla dla mieszkańców

18 listopada gmina podpisała umowę ze spółką PGG S.A. na sprzedaż węgla po preferencyjnych cenach. Koszt zakupu 1 tony węgla wynosi dla mieszkańca 1900 zł brutto. Zapotrzebowanie na węgiel jest ogromne. Podpisana umowa na zakup 1000 ton węgla przy założeniu, że cały wolumen zostanie gminie dostarczony zostanie zrealizowana w 100 procentach. W gminie na chwilę obecną jest zapisanych na węgiel ponad 700 gospodarstw. Każdego dnia zgłaszają się kolejne osoby, które zainteresowane są zakupem węgla. Pierwsze partie towaru rozeszły się w ciągu jednego dnia. Popyt na węgiel jest bardzo duży i dystrybutor węgla, jak słyszymy z rozmów telefonicznych, robi wszystko aby wywiązać się z kontraktów. Minusem jest ogromne zapotrzebowanie na węgiel w jednym czasie przez wiele gmin. Powoduje to naturalnie zatory i opóźnienia w dostawach towaru. Ze strony gminy jesteśmy przygotowani pod względem organizacyjnym: kadrowym i sprzętowym, aby przekazać węgiel w możliwie najkrótszym czasie mieszkańcom. Zasady zakupu węgla przez gminę odbywają się w następujący sposób. Każdy mieszkaniec chcąc zakupić węgiel, w pierwszej kolejności powinien złożyć wniosek o jego zakup. Taki wniosek otrzyma w urzędzie gminy (w punkcie obsługi interesanta w holu głównym) lub pobierze ze strony internetowej. Wniosek wypełnia osoba, która otrzymała dodatek węglowy w wysokości 3 000 zł. Na wniosku wskazuje swoje dane, adres gospodarstwa domowego oraz określa ile węgla chce kupić. Do wniosku dołącza informację o przyznaniu dodatku węglowego lub potwierdzenie przelewu bankowego, że otrzymała dodatek. W przypadku braku rozstrzygnięcia w sprawie przyznania dodatku węglowego, kopię wniosku o przyznanie takiego dodatku, jaki złożyła w GOPS-ie. Wniosek podpisuje własnoręcznie. Nie ma potrzeby aby osoba, która wypełniła wniosek o zakup węgla osobiście stawiała się w urzędzie, aby go złożyć. Może to zrobić członek rodziny. Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku osoba taka zostanie poinformowana telefonicznie o terminie odbioru węgla. Przed odebraniem węgla należy opłacić w kasie urzędu gminy jego zakup. Zapłacić za węgiel może zarówno osoba składająca wniosek, jak i członek rodziny tej osoby. W przypadku kiedy za węgiel zapłaci członek rodziny otrzyma on również w urzędzie gminy pokwitowanie do odbioru węgla z placu składowego. Gminny węgiel znajduje się na placu składowym Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska w Grodzisku Dolnym (na GS-ie). Pokwitowanie do odbioru węgla urząd wydaje osobie w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. Jeden egzemplarz pokwitowania osoba przekazuje pracownikowi składu przed wydaniem towaru. Drugi egzemplarz zachowuje dla siebie. Transport węgla z placu składowego odbywa się na koszt własny kupującego. W gminnej cenie zakupu węgla nie są ujęte koszty transportu do gospodarstwa. Wnioskodawca przyjeżdża swoim transportem lub może taki transport wynająć u ko-

gokolwiek. Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska oferuje taki transport swoim mieszkańcom i najlepiej z pracownikiem spółdzielni umówić się na taką dostawę. Ceny transportu węgla ustala spółdzielnia.

Węgiel, który ma zakontraktowany gmina, pochodzi z polskich kopalni: KWK Piast - Ziemowit Ruch Ziemowit, KWK Row Ruch Marcel oraz KWK Ruda Ruch Halemba. Mieszkańcy, którzy otrzymali już węgiel z kopalni KWK Ruch Marcel są zadowoleni z jakości węgla.

Gmina posiada zakontraktowany węgiel w sortymencie „orzech”. Na chwilę obecną trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi, czy w gminie pojawi się węgiel w innym sortymencie. Mamy przypadki zapytań o węgiel typu „ekogroszek”. Po rozeznaniu sytuacji informujemy, że dystrybutor PGG S.A. nie przewiduje dostawy takiego węgla. Prawdopodobnie w terminie późniejszym będzie możliwość zamówienia przez gminy węgla w sortymencie „groszek”. Nie jest to jednak węgiel, który odpowiada gramaturą węgla typu „ekogroszek”. Z osobami, które wnioskuje o „ekogroszek” będziemy rozmawiać indywidualnie, czy decydują się na zakup „groszku”. Ten typ węgla może jednak nie współpracować z piecami na „ekogroszek”. Właściciele takich pieców powinni dobrze sprawdzić i przeanalizować, czy ich piec będzie spalał węgiel typu „groszek”.

Mamy nadzieję, że dostawy węgla będą odbywały się regularnie i potrzeby mieszkańców zostaną zaspokojone. Mieszkańców prosimy o cierpliwość, nie ma potrzeby odwiedzania urzędu, telefonowania. Pracownicy urzędu dzwonią indywidualnie do każdej osoby, która złożyła wniosek o zakup węgla oraz do każdej osoby, która zapisała się wcześniej telefonicznie, a nie złożyła jeszcze wniosku. Wszystkie te osoby są weryfikowane przez pracowników. Pracownicy informują o terminie odbioru węgla, wysokości kwoty do zapłaty oraz innych warunkach związanych z odbiorem węgla.

Redakcja





Mieszkańcy Zmysłówki budują swój kościół



Wiosną 2020 roku w „Gazecie Grodziskiej” pisaliśmy o trudnej sytuacji parafii w Zmysłówce, w jakiej znalazła się, gdy w związku z reorganizacją Podkarpackiego Banku Spółdzielczego, utraciła niemal połowę funduszy gromadzonych z wielkim trudem na budowę nowej świątyni. Zadaliśmy wówczas dramatyczne pytanie: Co dalej z budową kościoła w Zmysłówce?

Po ponad dwóch latach od tego wydarzenia z radością piszemy, że budowa została rozpoczęta! W dzień odpustu parafialnego - 19 marca 2022 roku ks. abp Adam Szal poświęcił plac pod budowę nowej świątyni. Od połowy maja do końca sierpnia udało się wykonać fundamenty. Prace zostały podzielone na III etapy. Etap I obejmował: wykopy, ławy i stopy fundamentowe - etap II: ściany fundamentowe i strop nad piwnicą - etap III: izolacje ścian fundamentowych, obsypanie fundamentów, zasyпка fundamentów wraz z zagęszczeniem,



chudy beton. Parafia zakupiła także pustaki na cały kościół oraz przygotowała część drewna na dach.

Udało się tak wiele zrobić dzięki zapobiegliwości ks. proboszcza Jacka Łuca, ofiarności parafian, ale także dzięki dobroczyńcom, którzy rozumiejąc trudne położenie wspólnoty, chcą im pomagać, często dając jak ewangeliczna niewiasta - wdowi grosz. Parafianie modlą się za żyjących i zmarłych darczyńców, szczególnie w każdą środę, oddając ich w opiekę Patrona parafii - św. Józefa.

Ksiądz proboszcz wraz z całą wspólnotą parafialną ufa, że budowa nowej świątyni jest Bożym dziełem i dlatego nie gaśnie w nich nadzieja, iż znajdą się osoby i instytucje, które pomogą przezwyciężyć finansowe trudności, że będą jak w pierwotnym Kościele „jednego serca i jednego ducha” (Dz 4, 32), solidaryzując się ze wspólnotą wierzących.

Na koniec zamieszczamy prośbę ks. proboszcza o wsparcie finansowe dzieła które realizuje.

„Jeśli wśród Czytelników tego tekstu znajdą się życzliwi i hojni darczyńcy, z serca dziękujemy!”

Ofiary można wpłacać na konto:

Bank PKO S.A. I O. w Leżajsku
- nr konta na budowę nowego kościoła:

26 1240 2630 1111 0010 9623 9196

(tytuł: Darowizna na budowę nowego kościoła)



Idzie zima - pamiętajmy o osobach samotnych i starszych

Okres zimowy oraz trudne warunki pogodowe dają się we znaki nie tylko kierowcom, ale są szczególnie niebezpieczne dla osób starszych i samotnych. Apelujemy do państwa o zwrócenie uwagi na takie osoby. Nie bądźmy obojętni! Zapytajmy ich od czasu do czasu, czy im czegoś nie potrzeba, jak się czują, czy mają ciepło w domu. Żyjąc ze sobą, po sąsiedzku czasami obojętniejemy na to, co robi sąsiad, czy z nim wszystko w porządku. Osoby takie często same nie proszą o pomoc, ponieważ nie mają odwagi i otwartości, a cierpią np. głód z powodu złych warunków atmosferycznych, ponieważ nie wychodzą z domu i żyją parę dni bez podstawowych artykułów spożywczych lub leków. Jeżeli widzimy jakieś niepokojące sygnały u osób z naszego otoczenia, reagujmy sami i zgłaszajmy takie przypadki do GOPS - u w Grodzisku Dolnym. **tel: 17 242 91 34.**
W skrajnych przypadkach zgłaszajmy interwencję służb przez numer alarmowy 112.

Ankieta dla użytkowników instalacji OZE

Przypominamy mieszkańcom gminy, którzy skorzystali z projektu „Montaż i instalacja odnawialnych źródeł energii na budynkach mieszkalnych na terenie Gminy Grodzisko Dolne” o obowiązku dokonania czynności sprawdzenia ilości energii wyprodukowanej przez instalację, których jest w posiadaniu.

W Urzędzie Gminy oraz na stronie internetowej <https://samorząd.gov.pl/web/gmina-grodzisko-dolne> w zakładce „Co robimy - Odnawiane Źródła Energii” jest dostępna ankieta, którą trzeba wypełnić, a następnie dostarczyć do urzędu gminy bezpośrednio, listownie, w formie elektronicznej na adres: urząd@grodziskodolne.pl lub zadzwonić i podać informację bezpośrednio pracownikowi tel: **17 242 82 65 wew. 231** do dnia **31 stycznia 2023 roku**.

Wypełnienie ankiety jest obowiązkowe dla wszystkich użytkowników instalacji.

Instrukcja wypełnienia ankiety

Wypełnij część ogólną, zawierającą adres i dane kontaktowe. Następnie, w zależności od posiadanej instalacji, wypełnij odpowiadającą jej rodzajowi:

- I - INSTALACJA SOLARNA
- II - INSTALACJA FOTOWOLTAICZNA
- III - POMPA CIEPŁA
- IV - KOCIOŁ NA PELLETT

Instrukcje odczytu

I - INSTALACJA SOLARNA

W ankiecie proszę o podanie „E. CAŁKOWITEJ”, którą odczytujemy na panelu sterowania przez naciśnięcie przycisku do momentu pojawienia się ekranu.

INFORMACJE 1		
E.DZISIAJ		10,7kWh
E.WCZORAJ		12,2kWh
E.CAŁKOWITA		0000753kWh
ΔT12	8.5K	P1: 90%
ΔT34	3.5K	
E.E1	0.8kWh	149,7kWh

Zaznaczoną wartość wpisujemy do ankiety, jednocześnie uzupełniając datę montażu i aktualną datę odczytu.

II - INSTALACJA FOTOWOLTAICZNA

Falownik FRONIUS:

Wciskamy przycisk nr 3, następnie przycisk nr 2, aż do pojawienia się części **LOG** (symbol otwartej książki), następnie wciskamy przycisk nr 4 i odczytujemy wartość **YEAR i TOTAL**, które wpisujemy do ankiety.

KROK 1



KROK 2



KROK 3



KROK 4





Falownik GROWATT:

W falowniku GROWATT wyświetlacz naprzemienne pokazuje informacje jak na grafice poniżej. Do ankiety należy wpisać wartość z pola „En. całk.”



III - POMPA CIEPŁA

Do podgrzewania wody

Do ankiety należy wpisać wartość wyświetlającą się na widocznym na zdjęciu liczniku ciepła. proszę zwracać uwagę na przecinek w podanej wartości.



Do podgrzewania wody i ogrzewania domu

Wybieramy **MENU**, strzałkami odszukujemy pozycję **LICZNIKI**, zatwierdzamy przyciskiem **OK**, następnie wyszukujemy i wybieramy pozycję **UZYSK**. Do ankiety wpisujemy wartość podaną w **kWh**. Proszę zwracać uwagę na przecinek w podanej wartości.



IV - KOCIOŁ NA PELLET

Należy wcisnąć **MENU**, następnie wybrać **WERSJĘ PROGRAMU**, nacisnąć **START** i do ankiety wpisać podkreśloną wartość.

KROK 1



KROK 2



KROK 3



W przypadku pytań i wątpliwości prosimy kontaktować się z pracownikiem Urzędu Gminy dzwoniąc pod nr. tel: **17 242 82 65 wew. 231**.





Zmiana czasu oświetlenia lamp ulicznych

W związku z koniecznymi ograniczeniami w zużyciu energii elektrycznej informujemy mieszkańców gminy o zmianie czasu świecenia lamp ulicznych.

Od grudnia lampy świecić będą się w następujących porach:

- codziennie rano od poniedziałku do niedzieli w godzinach od 5:30 do świtu.
- wieczorem od poniedziałku do piątku - od zmierzchu do godziny 22:00.
- wieczorem w soboty, niedziele i święta - od zmierzchu do godziny 24:00.

Wszystkim mieszkańcom przypominamy o zachowywaniu ostrożności w poruszaniu się po drogach publicznych, szczególnie wieczorem i nocą. Od kilku tygodni

apelujemy o noszenie przez pieszych kamizelek i opasek odblaskowych. Bardzo dobrym elementem wyposażenia są również latarki. Rowerzystów prosimy o używanie świateł przy rowerach. Rodziców prosimy o zwrócenie uwagi jak wyposażone są rowery ich dzieci, czy mają światła i odblaski, a dzieci czy zakładają kamizelki odblaskowe i kaski.

W tym numerze gazety po raz kolejny przekazujemy czytelnikom dodatek w postaci opaski odblaskowej. Nie traktujmy tego elementu jak gadżet, który odłożymy na półkę, ale zakładajmy je za każdym razem, kiedy wychodzimy z domu. Aby nie zapomnieć opaski odblaskowej miejmy ją zawsze w kieszeni kurtki lub płaszcza. Nauczmy tego nawyku również swoje dzieci.

Zadbaj o swoje zdrowie

Obecny problem z dostępem do opału i węgla oraz wysokie ceny energii sprawiają, że chcielibyśmy sobie pomóc i wrzucić do pieca rzeczy, które nie powinny tam trafić. Palenie śmieci to problem, który istnieje od lat i powraca jak bumerang każdej zimy. Niektórzy w ten sposób chcą zaoszczędzić pieniądze na ogrzewaniu, a inni po prostu nie zdają sobie sprawy z konsekwencji takiego działania.

Obowiązujące w Polsce przepisy zabraniają palenia śmieci i odpadów, a za złamanie tych zakazów grożą kary, które od września tego roku wzrosły. Koszt takiego mandatu może wynieść od 50 do 500 zł. Niestety, gorszą konsekwencją od zapłacenia kary grzywny jest zanieczyszczenie środowiska. Palenie plastiku powoduje, że do atmosfery uwalniają się węglowodory poliaromatyczne, które odpowiadają za wiele chorób i mają właściwości rakotwórcze. Szkodliwe substancje stopniowo opadają na ziemię przedostając się do gleby i wody, w tym wód gruntowych, a to z kolei wpływa na jakość wody, którą potem pijemy. Opad to nie wszystko. Podczas palenia plastiku z kominu wydobywa się dym zawierający rakotwórcze substancje, które wdychamy bezpośrednio do płuc. Nie musimy już palić papierosów, aby zachorować na raka krtani i płuc. Wdychanie zatrutego powietrza przez pięć miesięcy w roku skutecznie zastępuje palenie papierosów. Pamiętajmy, że nie

żyjemy sami na tym świecie. Jeżeli nie zależy Ci na sąsiedzie, to przynajmniej zadbaj o zdrowie własne i swoich dzieci.

Pamiętajmy, nie tylko plastiki są szkodliwe dla zdrowia, ale także płyty meblowe, boazeria, malowane i lakierowane drewno, drewniane podłogi z rozbiórki domów, kartonowe opakowania po produktach i napojach, kolorowe gazety, a nawet liście.

Innym problemem dotyczącym naszego gospodarstwa jest brak okresowych przeglądów przewodów wentylacyjnych i kominowych w naszych domach. O tym kiedy je przeprowadzać, pisaliśmy w poprzednim numerze gazety. Dzisiaj przypominamy tylko o tym obowiązku i konieczności, jeżeli chcemy żyć. Sadza w kominie może ulec zapaleniu, a nieszczelne przewody wentylacyjne uniemożliwić skuteczne wietrzenie pomieszczenia. Sprawdzajmy prawidłowość ciągów wentylacyjnych przykładając do kratki np. chusteczkę higieniczną. Jeżeli przywiera do kratki i nie spada, ciąg jest prawidłowy.

Pod żadnym pozorem nie powinniśmy zaklejać kratki wentylacyjnych taśmami lub zatykać tekturą.

W niewentylowanym pomieszczeniu może pojawić się czad, którego nie pocujemy, ani nie zobaczymy, a który stanowi śmiertelne niebezpieczeństwo dla naszego życia. Zachęcamy mieszkańców do montowania czujek dymu, czadu i gazu, które skutecznie wykrywają zagrażające naszemu życiu substancje. Osoby, które posiadają czujkę nie powinny wyjmować z niej baterii. Z taką sytuacją spotykają się często strażacy, którzy przyjeżdżają do domu, w którym np. zapaliła się sadza i jest ogromne zadymienie, a mimo to czujka nie alarmowała mieszkańców o tym fakcie. Jak się okazuje po inspekcji takich urządzeń, czujka nie działała, ponieważ domownicy wyciągnęli z niej baterie. Powodem było ciągłe pikanie czujki. Pikanie w sytuacji normalnej spowodowane jest najczęściej słabą baterią, którą należy po prostu wymienić. Dbajmy o siebie.

Redakcja



Kochasz dzieci nie pal śmieci

ARKA
FUNDACJA EKOLOGICZNA



Setne urodziny Pani Julianny



Nie często zdarza się, aby tradycyjnie śpiewane „sto lat” z racji chwili zamieniano na lat „dwieście”. Tak właśnie było 4 listopada, kiedy to swój niezwykle jubileusz setnych urodzin świętowała mieszkanka Opalenisk, Pani Julianna Butyńska.

Pani Julianna urodziła się 4 listopada 1922r w Grodzisku Dolnym. Miała sześcioro rodzeństwa. W wieku 12 lat rodzice wystłali ją na służbę do większych gospodarzy do Grodziska, gdzie pasła krowy i pomagała w gospodarstwie za kawałek chleba, bo w domu była bieda. Jako dziecko służyła u gospodarza aż do II Wojny Światowej. Podczas nocnych łapanek przez Niemców zosta-

ła zabrana wraz z siostrą i bratem i wywieziona do Austrii na przymusowe roboty, gdzie pracowała przez 3 lata we folwarku, a 2 lata na roli u rodziny „baora” w Wiessbaden. Dla młodej dziewczyny praca była bardzo ciężka. Po wojnie z trudem wróciła do domu, gdzie była bardzo szczęśliwa po długiej rozłące z rodziną. Po kilku latach wyszła za mąż za Antoniego i wspólnie zamieszkali u stryjów w Opaleniskach, którzy byli już w podeszłym wieku. Opiekowali się nimi i wspólnie prowadzili gospodarstwo. Doczekali się dwóch córek: Genowefy i Marii. Całe życie ciężko pracowała w gospodarstwie oraz opiekowała się wnukami. Była bardzo uczynna, uczciwa, pracowita i chętnie pomagała innym w potrzebie. Pani Julianna miała zawsze i ma serce otwarte dla wszystkich. Z braku sił i słabego wzroku od 5 lat potrzebuje stałej opieki, ale mimo to jest cierpliwa, wyrozumiała i dla każdego uprzejma”.

Podczas rodzinnego spotkania Kierownik USC p. Danuta Zygmunt oraz wraz z Wiceprzewodniczącym Rady Gminy p. Józefem Nicponiem oraz Kierownikiem Placówki Terenowej KRUS w Leżajsku p. Rafałem Krakowskim złożyli szanownej Jubilatce najserdeczniejsze życzenia zdrowia i szczęścia oraz przekazali na jej ręce bukiet kwiatów i prezent.

Pani Juliannie życzymy wielu lat w zdrowiu i radości, pogody ducha oraz dumy z życiowych doświadczeń.

Seniorze, jeżeli chcesz być uczestnikiem Dziennego Domu - zgłoś się!

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej prowadzi nabór uczestników do Dziennego Domu w Grodzisku Dolnym na kolejny rok - 2023. Jeżeli jesteś osobą samotną, potrzebujesz pomocy i wsparcia w codziennym życiu i jesteś powyżej 60 - go roku życia ta oferta jest dla Ciebie. W ramach usług Dziennego Domu Pomocy podopieczni korzystają z usług opiekuńczych oraz z licznych zajęć takich jak: fizjoterapia, zajęcia muzyczne, zajęcia informatyczne, zajęcia twórcze i okazjonalne, krawieckie czy związane z uprawą roślin ozdobnych „Blisko natury”. Zajęcia są dobrowolne i dostosowane do potrzeb i możliwości danej osoby. Dodatkowo osoby korzystające z Dziennego Domu Pomocy otrzymują śniadanie i obiad. Dzienny Dom Pomocy jest czynny w dni robocze w godzinach 7:30 - 15:30. Jedyne koszty jakie ponosi uczestnik to kwota 200,00 zł miesięcznie.

Innego rodzaju wsparciem GOPS - u są seniorzy, którzy potrzebują bardziej zindywidualizowanej opieki i pomocy wieczorami lub w weekendy. Mogą oni skorzystać z tzw. opieki sąsiedzkiej. Liczba godzin wsparcia opiekuna sąsiedzkiego jest ustalana indywidualnie i zależy od potrzeb seniora.

Z takiego wsparcia mogą skorzystać seniorzy mieszkający na terenie Gminy Grodzisko Dolne, którzy jednocześnie:

- potrzebują wsparcia w codziennym funkcjonowaniu – kryterium potwierdzone zaświadczeniem od lekarza, oraz
- są w wieku powyżej 60 lat – kryterium potwierdzone na podstawie daty urodzenia.

Programy realizowane przez ośrodek obejmują okres do 31 grudnia 2023 r.

Osoby zainteresowane korzystaniem z Dziennego Domu Pomocy lub z opieki sąsiedzkiej mogą zgłaszać się do pracowników socjalnych Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Grodzisku Dolnym. Zainteresowani muszą wypełnić Formularz Rekrutacyjny (do pobrania w GOPS, lub na stronie <http://gops.grodziskodolne.pl/>) oraz złożyć go wraz z zaświadczeniem od lekarza potwierdzającym problemy z wykonywaniem czynności dnia codziennego. Przy uzupełnianiu Formularza Rekrutacyjnego chętnie pomogą pracownicy socjalni.

Więcej informacji pod numerem telefonu 17 24 29 134..

PIERWSZA POMOC

W poprzednim numerze gazety przedstawiliśmy Państwu zasady używania defibrylatora AED.

W obecnym numerze kontynuujemy temat udzielania pierwszej pomocy osobom potrzebującym. Tym razem zajmiemy się zagadnieniem prawidłowego wzywania służb ratunkowych oraz wyposażeniem apteczki pierwszej pomocy.

Jak prawidłowo wzywać pomocy?

Wezwanie pomocy w razie wypadku lub innego zdarzenia zagrażającego życiu bądź zdrowiu nie należy do łatwych zadań. Często zdarza się tak, że w sytuacjach stresujących nie potrafimy się odnaleźć, a najważniejsze jest to, aby służby i personel z odpowiednim sprzętem jak najszybciej dotarli na miejsce zdarzenia.

Gdzie dzwonić? Nie musisz zastanawiać się jak poprawnie zakwalifikować zdarzenie. Wystarczy, że zadzwonisz pod numer 112, a dyspozytor zadając Ci określone pytania zakwalifikuje twój przypadek i pokieruje akcją ratunkową.

Pamiętaj, że nawet telefon komórkowy bez karty SIM i środków na koncie bezpłatnie połączy Cię z numerem 112.



Podstawowe informacje jakie powinniśmy przekazać dzwoniąc pod numer alarmowy to:

- dokładne miejsce zdarzenia,
- co się stało, np. wypadek samochodowy, ból w klatce piersiowej, upadek z wysokości,
- liczbę osób poszkodowanych,
- stan poszkodowanych,
- możliwe dodatkowe zagrożenie,

np. wyciek paliwa, zadymienie,

- swoje nazwisko i numer telefonu.

Nigdy nie rozłączaj się jako pierwszy! Dyspozytor może zadać dodatkowe pytanie oraz instruować w zakresie udzielania pierwszej pomocy do momentu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego lub innych służb.

Co powinna zawierać apteczka pierwszej pomocy?

Apteczka jest zbiorem niezbędnych rzeczy (np. opatrunków, preparatów) służących udzieleniu pierwszej pomocy przedmedycznej. Powinna znajdować się w łatwo dostępnym miejscu. Domowa, samochodowa czy turystyczna musi być dobrze wyposażona, w zależności od jej przeznaczenia oraz ilości osób, które ma zabezpieczać. Niejednokrotnie może zdarzyć się, iż skład apteczki, którą zakupiliśmy, wymaga uzupełnienia o dodatkowe środki. Niestety, brak jest w Polsce jakichkolwiek przepisów prawnych, które określałyby minimalny skład apteczki pierwszej pomocy.

Poniżej wymieniamy te rzeczy, które naszym zdaniem są niezbędne w danej kategorii apteczki. Nie jest to informacja wiążąca, ale może stanowić dla Was źródło informacji i podpowieź. Być może zmusi niektóre osoby do przeglądu swojej apteczki pod kątem tych artykułów które wymieniliśmy.

Apteczka samochodowa: powinna się znajdować w każdym samochodzie i zawierać:

- rękawiczki ochronne/lateksowe,
- maseczka do sztucznego oddychania metodą usta - usta,
- bandaże - elastyczne, dziane,
- chusta trójkątna,
- folia termoizolacyjna,
- kompresy gazowe (jałowe),
- nożyczki ratownicze (zaokrąglone końce),
- plaster na szpuli 5cm x 5m,

- plastry z gazą,
- chusteczki dezynfekujące,
- instrukcja udzielania pierwszej pomocy wraz z wykazem telefonów alarmowych.

Apteczkę pierwszej pomocy należy uzupełnić po każdym użyciu i okresowo sprawdzać termin ważności wszystkich elementów jej wyposażenia.

Domowa apteczka, która powinna znajdować się w każdym domu i być do dyspozycji domowników, poza rzeczami wymienionymi wcześniej powinna zawierać:

- leki przeciwbólowe i przeciwgorączkowe,
- leki na przeziębienie (dostępne w postaci saszetek bądź tabletek),
- spray lub pastylki przeciwbólowe do ssania na gardło,
- leki przeciwbiegunkowe,
- leki na niestrawność i zgagę (warto pamiętać o kroplach żołądkowych),
- leki przeciwalergiczne i wapno (tabletki lub syropy dla dzieci),
- żele łagodzące ukąszenia,
- żele bądź maści przeciwbólowe oraz na stłuczenia, obrzęki.
- termometr.

Pamiętajmy o regularnym sprawdzaniu terminów ważności zgromadzonych leków i środków opatrunkowych. Przeterminowane leki mogą poważnie zagrozić naszemu zdrowiu i życiu.

Apteczka turystyczna: Podobnie jak w przypadku innych rodzajów apteczek, obowiązkowe są środki opatrunkowe – kompresy sterylne, bandaże klasyczne oraz elastyczne, zestaw plastrów, rękawiczki jednorazowe oraz środek do dezynfekcji ran. Dodatkowo warto wyposażać apteczkę w podstawowe leki – przeciwbólowe, przeciwbiegunkowe i na alergię oraz: folia termoizolacyjna, pęseta do wyciągania kleszczy, termometr, krem przeciwsłoneczny oraz spray na komary i kleszcze.



Kilka słów o zdrowiu

RAK PROSTATY - warto się badać

Listopad był miesiącem profilaktyki nowotworów męskich. Jednym z największych zagrożeń chorobowych u mężczyzn jest rak prostaty. W początkowym stadium rozwoju choroba ta często nie powoduje żadnych objawów. Do odwiedzenia lekarza powinny skłonić objawy ze strony układu moczowego (np. krew w moczu, osłabiony i przerywany strumień moczu). Jeżeli dostrzegamy te objawy u siebie, udajmy się do urologa. Konieczne jest posiadanie skierowania od lekarza rodzinnego. W przypadku wcześniej wykrytego raka prostaty istnieją możliwości skutecznego leczenia, a rokowanie jest bardzo dobre.



CUKRZYCA MOŻE DOTKNĄĆ KAŻDEGO

Cukrzyca jest chorobą przewlekłą i nieuleczalną. W raporcie Światowej Organizacji Zdrowia możemy przeczytać, że jest ona główną przyczyną ślepoty, niewydolności nerek, zawałów serca, udaru mózgu i amputacji kończyn dolnych.

U podłoża zachorowania na tę chorobę leży przede wszystkim styl życia pacjenta, m.in. nieprawidłowa dieta, brak aktywności fizycznej, stosowanie różnego rodzaju używek.

Najbardziej typowe objawy to:

- wielomocz - częste oddawanie moczu,
- silne pragnienie,
- nadmierny głód,
- senność, osłabienie, zmęczenie,
- niekontrolowana utrata masy ciała,
- zaburzenia widzenia,

- pojawienie się ropnych zmian na skórze lub jej świąd,

Do rzadszych, mniej typowych wczesnych objawów cukrzycy różnych typów należą też zmiany skórne, takie jak ciemne plamy na skórze (rogowacenie ciemne, np. w postaci ciemnej linii na szyi).

Pacjenci z rozpoznaną cukrzycą powinni trafić pod opiekę poradni diabetologicznej, a głównym celem leczenia jest zahamowanie przebiegu choroby i zmniejszenie ryzyka wystąpienia powikłań poprzez wyrównanie gospodarki węglowodanowej i lipidowej. Leczenie dietetyczne to istotny element terapii wszystkich typów cukrzycy. Odpowiednia dla cukrzyka dieta powinna opierać się na częstych posiłkach i wybieraniu produktów o niskim indeksie glikemicznym. Produkty o niskim IG: nierozgotowane zboża (płatki owsiane, kasza gryczana, ryż brązowy), kefiry i jogurty naturalne, większość warzyw i roślin strączkowych, orzechy, nasiona, pestki. Produkty o wysokim IG nie powinny znajdować się w diecie cukrzyków. To np. wszystkie słodkie, białe pieczywo, miód. Nie należy się jednak kierować intuicją, tylko sprawdzać IG, bo wysokie mają także m.in. dynia, rzepa, arbuzy czy płatki owsiane błyskawiczne. Jeśli masz cukrzycę, możesz nauczyć się z nią żyć i powstrzymać jej rozwój. Przestrzegaj zaleceń na temat przyjmowania doustnych leków oraz insuliny (jeśli zostanie Ci przepisana), systematycznie się badaj i zmień tryb życia.



CZY WITAMINĘ D MOŻNA PRZEDAWKOWAĆ?



Zwana także witaminą słońca jest jednym z najważniejszych składników, których potrzebuje nasz organizm. Do wyprodukowania odpowiedniej ilości witaminy D wystarczy 20 - 30 minut ekspozycji na słońce w ciągu dnia, a lekarze zalecają jest suplementację od września do kwietnia. Niedobór tej witaminy zwiększa ryzyko chorób serca, cukrzycy i astmy oraz prowadzi do zaburzeń układu odpornościowego. Z nadmierną suplementacją witaminy D powinniśmy jednak uważać. Odpowiada ona za prawidłową gospodarkę wapnia w naszym organizmie, a jego nadmiar powoduje takie problemy jak: kamica nerkowa, kamica pęcherza moczowego lub kamica żółciowa.

Farmaceuci coraz częściej zwracają uwagę na panującą obecnie modę na witaminę D. Podkreślają jednocześnie, że jest ona w składzie coraz większej liczby suplementów i nie zdajemy sobie sprawy, że możemy ją przyjmować w nadmiernych ilościach. Wszystkie witaminy rozpuszczalne w tłuszczach, czyli A, D, E i K, mogą ulegać kumulacji, gdyż praktycznie nie są wydalane z moczem. Stąd też, jeżeli faktycznie przyjmujemy ją w nadmiernych dawkach, możemy doprowadzić do działań niepożądanych. Zamiast suplementów z witaminą D warto wybrać lek. Mamy wtedy gwarancję, że dany produkt zawiera właściwą dawkę tej witaminy.



FAS - CHOROBA, KTÓREJ MOŻNA UNIKAĆ

O Alkoholowym Zespole Płodowym piszemy od czasu do czasu w naszej gazecie, ponieważ jest to bardzo ważny temat, o którym nie chcemy aby zapominały szczególnie kobiety spodziewające się dziecka. FAS jest chorobą nieuleczalną, której można uniknąć, zachowując abstynencję w ciąży. Typowy FAS wynikający z nadużywania alkoholu występuje z częstotnością jednego do dwóch przypadków na tysiąc urodzeń. O wiele więcej jest przypadków częściowego FAS, które nie wynikają z nałogowego picia, ale z używania alkoholu nawet w niewielkich ilościach.

Pamiętaj! Spożywając alkohol w ciąży przyczyniasz się do powstania lub rozwoju zaburzeń fizycznych i umysłowych u Twojego, żyjącego pod sercem, dziecka. Te zaburzenia są konsekwencją picia alkoholu w ciąży i towarzyszą dziecku do końca życia.

Jesteś w ciąży? Nie ryzykuj! Nie ma określonej, bezpiecznej dawki alkoholu, którą może spożyć ciężarna kobieta.

CZOSNEK - NIE TYLKO AROMATYCZNA PRZYPRAWA

Czosnek obecnie używany jest w naszych domach w charakterze przyprawy. Zapominamy, że tak naprawdę jest rośliną leczniczą cenioną od tysiącleci. Warto wykorzystać jego cenne właściwości, zwłaszcza teraz, w okresie jesienno - zimowym. Czosnek uznawany jest za naturalny antybiotyk. Stanowi źródło prebiotycznych wielocukrów wspomagających prawidłową mikroflorę jelitową, która ma decydujący wpływ na odporność naszego organizmu na infekcje.

Naukowcy udowodnili, że **czosnek skutecznie wspomaga leczenie infekcji wirusowych układu oddechowego**. Wykorzystuje do tego lotne związki siarkowe i olejki eteryczne. Można stosować zmiążdżony czo-

snek z ciepłym mlekiem, który ułatwi odkrztuszanie wydzieliny, rozgrzeje, wzmocni potliwość, co obniży gorączkę, a także udrażnia drogi oddechowe. Wykazuje również właściwości przeciwzakrzepowe, działając podobnie jak aspiryna, zmniejszając lepkość krwi. Wpływa na działanie śródbłonna naczyń, powodując rozkurcz naczyń krwionośnych, w wyniku czego zapobiega zawałowi serca i udarowi. Czosnek dodatkowo zmniejsza zmiany miażdżycowe. Badania wykazały, że regularne spożywanie czosnku poprawia elastyczność naczyń krwionośnych, usprawniając przepływ krwi.

Związki lotne czosnku pomagają zmniejszyć prawdopodobieństwo zachorowania na raka płuc, prostaty, piersi czy żołądka. Jego związki siarkowe niszczą nie tylko bakterie i wirusy, ale też komórki glejaka. Ponadto chronią przed uszkodzeniami tkanki serca i wątroby. Czosnek najlepiej spożywać na surowo, ponieważ nawet krótka obróbka termiczna powoduje rozkład jego cennych składników. **Zalecana dzienna dawka to 2 zębki czosnku, najlepiej świeżo zgniecionego.** Profilaktycznie zaleca się przyjmowanie go przez okres 3 miesięcy, a następnie zrobienie sobie tyle samo przerwy. Nie należy jednak przesadzać z ilością czosnku, ponieważ jego nadmiar może działać podrażniająco na śluzówkę przewodu pokarmowego, mogą pojawić się zaburzenia trawienia, zbyt duży spadek ciśnienia krwi oraz reakcje alergiczne.



Przepisy na zastosowanie czosnku:

Syrup z czosnku i miodu - 5 zgniecionych ząbków czosnku połączyć z 5 łyżkami miodu i 250 ml letniej wody. Odstawić na 10 min i przecedzić. Pić po łyżeczce 3 razy dziennie. (chronić przed działaniem światła)

Syrup czosnkowo - cytrynowy - 4 zgniecione ząbki czosnku zalać 1/2 szklanki miodu i sokiem wyciśniętym z 4 cytryn. Odstawić na noc, po czym przecedzić i przechowywać w lodówce. Pić po 2 łyżeczki dziennie, najlepiej rano i wieczorem.

KAWA - jak ją pić, aby nam nie szkodziła?

Kawa to źródło polifenoli, witaminy B2, B3 i B5 oraz manganu, potasu i magnezu. Badania potwierdzają, że kawa zmniejsza ryzyko chorób sercowo - naczyniowych, a regularne picie kawy może wydłużyć nasze życie. Zmniejsza ryzyko wystąpienia choroby Parkinsona i Alzheimerera oraz chorób nowotworowych.

Kiedy kawa przestaje być zdrowa?

1. Gdy wypijana jest z dodatkiem wysokotłuszczowej śmietanki lub pełnotłustego mleka z cukrem.
2. Gdy zastępuje nam śniadanie. Śniadanie to najważniejszy posiłek dnia i nie należy go pomijać, a tym bardziej zastępować go kawą. Wypijana na czczo może niekorzystnie wpływać na nasz układ pokarmowy, podrażniać żołądek, powodować nadkwaśność i zgagę.
3. Gdy pita jest bez ograniczeń. Eksperci rekomendują, by nie przekraczać trzech filiżanek kawy dziennie. Kofeina w niej zawarta działa pobudzająco, a kawa pita w dużych ilościach lub późnym wieczorem może przyczynić się do problemów ze snem.

Mleko i cukier mimo, że są najczęstszym dodatkiem do kawy wpływają niekorzystnie na nasz organizm.

Naklejka na szybę samochodu. Czy możesz ją legalnie usunąć?

Od 4 września naklejka kontrolna z numerem rejestracyjnym nie jest już wydawana w urzędach, co oznacza, że nowo zarejestrowane samochody nie będą już jej miały. Kierowcom rejestrującym pojazd w Polsce nie będą też już wydawane karty pojazdu.

Co jednak z samochodami, które naklejkę mają i nie zostały przerejestrowane? Czy można z nich usunąć nalepkę? W zasadzie można to zrobić, ale nie trzeba. Teraz owa naklejka jest tym samym, co każda inna „wlepka” na samochód. Jeśli więc właścicielowi nie podoba się, że ma coś na przedniej szybie, to może ją bez obaw odkleić. Estetyka pojazdu na pewno się poprawi. Z kolei ci, którym ona nie przeszkadza, mogą ją zostawić.

Więcej wątpliwości mają właściciele aut, którzy przerejestrowują samochód, który ma starą naklejkę na szybie. Tutaj numery rejestracyjne na tablicach będą inne, niż na naklejce. W tej sytuacji należy bezwzględnie usunąć naklejkę z szyby, ponieważ podczas kontroli policyjnej kierowca może mieć co najmniej nieprzyjemności. Numer rejestracyjny widniejący na naklejce będzie niezgodny z numerami tablic rejestracyjnych. Jeżeli nie udowodnimy podczas kontroli pojazdu tego, że tablice rejestracyjne posiadają ważne numery, a naklejka nie, policjant może zakazać dalszej jazdy. Podsumowując, naklejkę można zdjąć, ale nie trzeba tego robić, jeżeli numery tablic rejestracyjnych pojazdu pokrywają się z numerami na naklejce.

Niektórzy kierowcy pewnie nie będą chcieli zdjąć naklejki z szyby, ponieważ jej usunięcie jest dość kłopotliwe. Podpowiadamy jak to zrobić, ponieważ usunięcie naklejki rejestracyjnej z szyby pojazdu nie należy do najłatwiejszych zadań. Nalepka jest bowiem zaprojektowana w taki sposób, aby po odklejeniu od razu ulegała zniszczeniu. Dlatego też klej, na którym się ją mocuje, jest bardzo

wytrzymały. To ma utrudniać ewentualne przyklejanie jej na szybę innego samochodu.

Sposobów na usunięcie naklejki jest wiele, jednak duża część z nich może doprowadzić do uszkodzenia szyby. Aby tego uniknąć, warto posłużyć się suszarką do włosów. Ciepłe powietrze wypuszczane przez suszarkę do włosów doprowadza do podgrzania się kleju, na którym przymocowana jest naklejka. Należy więc równomiernie kierować strumień na obszar szyby, na którym przeklejone zostało oznaczenie. Trzeba także pamiętać, by nie ustawiać suszarki w jednym kierunku na długo, ponieważ pod wpływem ciągłego nagrzewania może dojść do pęknięcia szkła. Gdy część szyby, na której znajduje się naklejka, będzie wystarczająco ciepła, można zacząć stopniowo i delikatnie podważać oznaczenie paznokciami lub nożykiem. Naklejkę należy usuwać powoli, dmuchając w nią cały czas ciepłym powietrzem. Po krótkim czasie powinna ona oderwać się w całości. Jeśli na szybie pozostaną po niej resztki kleju, można je usunąć w równie prosty sposób. Pomoże w tym szmatka i substancja, która da radę go rozpuścić, taka jak np. zmywacz do paznokci. Po kilku energicznych ruchach klej powinien w całości zniknąć.

Źródło: www.auto-swiat.pl



Pamiętaj o wymianie opon na zimowe

Zawitała do nas zima. Dni stały się coraz krótsze i przy opadach śniegu oraz spadku temperatury tworzą się niebezpieczne warunki na drodze.

Opony zimowe powinniśmy zmienić kiedy temperatura spadnie poniżej 7 st. Celsjusza. Niestety wielu kierowców decyduje się na wymianę opon dopiero, gdy drogi pokryje śnieg. Jak pokazują ostatnie dni, kiedy na drodze leży już śnieg i lód na wymianę jest za późno. Jazda takim autem jest również niebezpieczna dla życia i zdrowia kierowcy i innych użytkowników dróg. Przy niskich temperaturach ogumienie opony letniej staje się zbyt twarde, a jazda na nich trudna i często niemożliwa. Również stan opon ma znaczenie. Tyczy się to nie tylko uszkodzeń, ale i startego bieżnika. Z biegiem czasu obserwować można zużywanie ogumienia, co jest procesem całkowicie naturalnym. Trzeba mieć też na uwadze żywotność opon, powiązaną z datą ich produkcji. Opony zimowe używamy maksymalnie do 5 lat i ich

bieżnik nie powinien być mniejszy niż 4 mm. Pamiętając o bieżniku sprawdzajmy również ciśnienie, które powinno być utrzymywane zgodnie z zaleceniami producenta do danego typu samochodu. Informacje o wysokości ciśnienia w oponach znajdziemy najczęściej na klapie wlewu paliwa.

Redakcja



Zabawa Andrzejkowa w ŚDS

W dniu 23 listopada Środowiskowy Dom Samopomocy w Laszczynach zorganizował zabawę andrzejkową w ramach treningu spędzania wolnego czasu na którą zaprosił zaprzyjaźnione ośrodki tj. ŚDS Łopuszka Wielka, ŚDS w Zalesiu i Filia w Łapajówce oraz ŚDS w Sieniawie. Andrzejki to popularne święto, które obchodzimy co roku pod koniec listopada. Święto to jest najlepszą okazją do wspólnej zabawy i hucznego świętowania, bowiem w grudniu rozpoczyna się adwent. W Naszym Domu impreza rozpoczęła się już podczas przygotowań, uczestnicy

próbowali swoich sił tanecznych podczas przygotowania sprzętu grającego. Tańcom nie było końca a fantastyczna atmosfera utrzymywała się cały czas. Nie zabrakło przepysznych przekąsek, ciast oraz kolorowych sałatek przygotowanych przez naszych podopiecznych. Czas umilały nam również zorganizowane zabawy andrzejkowe. Wszyscy uśmiechnięci zakończyli tegoroczne Andrzejki. Serdecznie dziękujemy przybyłym gościom za miłą atmosferę oraz wspólną zabawę.

ŚDS



Podopieczni ŚDS z wizytą w Muzeum Bombki Choinkowej

Bombki choinkowe – wyrafinowane kształty i finezyjnie krucha elegancja, niesamowita ilość wzorów, nieograniczona kreatywność twórców. Wszystko to pozwala traktować je jak małe dzieła sztuki, które są w stanie zaspokoić gusta najbardziej wybrednego konesera. Jak powstają najpiękniejsze ozdoby choinkowe zobaczyć można w Muzeum Bombki Choinkowej w Nowej Dębie.

W dniu 29 listopada podopieczni Środowiskowego Domu Samopomocy w Laszczynach i Filii w Zmysłówce wraz z pracownikami wybrali się na wycieczkę właśnie do tego muzeum. Wycieczka miała na celu zwiedzanie fabryki i zapoznanie się z procesem powstawania ozdób świątecznych. Pod opieką przewodnika nasi podopieczni mieli okazję obejrzeć stanowiska z choinkami z różnych części świata i epok. Zobaczyliśmy cały proces wyrobu ozdób świątecznych tj. dmuchanie, malowanie, ręczne zdobienie oraz suszenie. Kolejnym punk-

tem wycieczki były warsztaty plastyczne, podczas których każdy z podopiecznych otrzymał bombkę i mógł według własnego pomysłu ją ozdobić. Ukoronowaniem wycieczki były bombki z imieniem dla każdego uczestnika wyjazdu.

ŚDS



Nadeszły długie wieczory - warto sięgnąć po książkę



Madeline Martin, „Ostatnia księgarnia w Londynie”, Muza 2022.

Inspirowana historią kilku księgarń, którym udało się przetrwać Blitz, Ostatnia księgarnia w Londynie jest ponadczasową opowieścią o wojennej stracie, miłości i niepokonanej sile literatury.

Sierpień, 1939. Londyn

szkuje się do wojny, podczas gdy armia Hitlera szturmuje Europę. Grace Bennett zawsze marzyła o przeprowadzce do stolicy, ale nie spodziewała się, że zostanie w niej bunkry, worki z piaskiem i zasłony zaciemniające w oknach. A tym bardziej nie sądziła, że zatrudni się w Primrose Hill, zakurzonej księgarni w samym sercu Londynu. W czasie coraz brutalniejszych ataków na zagrożone w ciemności miasto, Grace odkrywa potęgę opowieści, które potrafią zjednoczyć lokalną społeczność w niewyobrażalny sposób i rozjaśnić nawet najgłębszy wojenny mrok.



Dominik W. Rettinger, „Miłość w czasie zagłady. Historia z krakowskiego getta”.

Prawdziwa historia uczucia, które zrodziło się w krakowskim getcie. Oswald Bousko, wicekomendant Schutzpolizei, który odwraca się od faszyzmu, i Rebeka Steinert-Aspis, Polka żydowskiego pochodzenia, wdowa z dwójką dzieci. W czasie pierwszej akcji wysie-

dlenia z getta w czerwcu 1942 roku Bousko, dokonując cudów, próbuje ratować Rebekę i jej dzieci. Na drodze staje mu przyjaciel, oficer SS, który za wszelką cenę stara się pokrzyżować mu plany.

Miłość pomiędzy Oswaldem i Rebeką jest niemożliwa, zakazana... Ale z drugiej strony, czy istnieje coś potężniejszego? Wszystkie postacie powieści są prawdziwe lub inspirowane prawdziwymi. Oswald Bousko pośmiertnie odznaczony został medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata Instytutu Yad Vashem. W powieść pojawia się również Tadeusz Pankiewicz, który ratował ludzi z getta i otrzymał to wyróżnienie za życia.



Agnieszka Stelmach, „Zagadka purpurowej orchidei”.

Purpurowa orchidea to zagrożony wyginięciem kwiat, którego ostatni okaz na świecie rośnie w trudno dostępnej azjatyckiej dżungli. Misji odnalezienia go i ocalenia gatunku podejmuje się botanik Paul Flynn. Okazuje się jednak, że dociera na miejsce za późno – kwiat zostaje skradziony przez najemników wynajętych przez bogatego kolekcjonera. W tym samym czasie w trakcie konferencji organizowanej w ramach szczytu klimatycznego w tajemniczych okolicznościach zni-

ka jedna z prelegentek Alicja Szafranska, która badała wpływ ludzkiej działalności na globalne ocieplenie. Niewiele później czwórka przyjaciół z Klubu Przyrodnika – Natalia, Zuzanna, Tymek i Dominik – dowiaduje się o zaginięciu mieszkającego w pobliżu Wiktora Orlińskiego. Nikt nie wie, gdzie podział się starszy mężczyzna, ale jego ukochana szklarnia została wcześniej zdemolowana przez nieznanego sprawcę. Nastolatki postanawiają zbadać tę sprawę i spróbować rozwikłać tajemnicę zaginięcia zaprzyjaźnionego sąsiada.

Wielowątkowa historia, która wciągnie nie tylko najmłodszych czytelników. W emocjonującą fabułę autorka włączyła element edukacyjny, czytelnicy dowiedzą się wielu interesujących ciekawostek o roślinach, zwierzętach i ochronie przyrody.



Magdalena Młodnicka, „Wielkie problemy małych ludzi. Nie daj się gnębić. Książka, która dodaje siły”

Pewnie każdy choć raz doświadczył przykrości ze strony kolegów. Zdarza się, że ktoś powie coś nie miłego, szturchnie, zażar-

tuje tak, że śmieje się tylko on sam. Bywa i tak, że ktoś robi niemiłe rzeczy bardzo często i po to, żeby sprawiać innym przykrość... Ta książka w przystępny i niezwykle trafny sposób dotyka tematu dokuwania i nękania, zwłaszcza w szkole. Opisuje typowe sytuacje z życia dzieci i podsuwa mnóstwo praktycznych porad. Wszystko po to, by pomóc dzieciom znaleźć siłę do powiedzenia STOP przemocy wśród rówieśników.

Uczniowie nagrodzeni Stypendiami Wójta

W ramach Gminnego Programu Wspierania Uzdolnionych Uczniów Wójt Gminy Grodzisko Dolne, p. Jacek Chmura przyznał stypendia 91 uczniom z naszej gminy. Stypendia zostały przyznane w trzech kategoriach:

I kategoria w kwocie 500 zł otrzymało 27 uczniów,

II kategoria w kwocie 300 zł otrzymało 25 uczniów,

III kategoria w kwocie 200 zł otrzymało 39 uczniów.

Uczniowie w II półroczu roku szkolnego 2021/2022 zdobyli stypendium za wysokie wyniki w nauce, wzorowe zachowanie, osiągnięcia sportowe, wysokie wyniki w konkursach artystycznych na szczeblu wojewódzkim i ogólnopolskim oraz za pracę społeczną.

Przyznane zostało także stypendium specjalne dla 11 uczniów za czołowe miejsca w Mistrzostwach Polski w dwóch różnych kategoriach tańca oraz za udział w światowym konkursie programowania robotów, dodatkowe stypendium otrzymała uczennica z Ukrainy za wysoki wynik w nauce na zajęciach prowadzonych w języku polskim.

Wszystkim stypendystom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



Uczniowie z Laszczyn wzięli udział w akcji „Szkoła pamięta”

„Szkoła pamięta” to akcja Ministerstwa Edukacji i Nauki. Odbывается w okresie, w którym wspominamy zarówno naszych bliskich, jak i tych, którzy zapisali się w historii – tej ogólnonarodowej i lokalnej. W ten sposób inicjatywa nawiązuje do polskiej tradycji świąt zaduszych. Celem akcji było zwrócenie uwagi młodych ludzi na potrzebę pielęgnowania pamięci o bohaterach naszej wolności, szczególnie tych, którzy są związani z historią danego miejsca, regionu, społeczności.

Szkoła Podstawowa w Laszczynach już po raz kolejny bierze udział w akcji „Szkoła pamięta”. W tym roku cała społeczność szkolna 28 października, kiedy to przypadał finał akcji, udała się pod krzyż w Laszczynach, aby w tym symbolicznym miejscu zapalić znicze, wspólnie zmówić modlitwę za zmarłych i w ten sposób uczcić pamięć tych, którzy zaznaczyli się w historii naszej „małej ojczyzny”, ale również Polski.

Sp Laszczyny



ErasmusDays 2022 w SP w Grodzisku Górnym

W związku z tym, że nasza szkoła już od kilkunastu lat uczestniczy w międzynarodowym programie edukacyjnym Erasmus+, postanowiliśmy wziąć udział w obchodach 6. edycji Dni Erasmusa w ramach 35 - lecia funkcjonowania tego programu. Były one celebrowane w dniach 13 - 15. W wydarzeniu tym brało udział kilka tysięcy instytucji z kilkudziesięciu krajów na całym świecie. Celem akcji było upowszechnienie rezultatów projektów realizowanych w ramach programu Erasmus+, a miały one różne formy, takie jak: debaty, spotkania, wystawy, quizy, wykłady, prezentacje i inne. Była to doskonała okazja do przekonania się, jak za pomocą środków pochodzących z programu można kreować szereg inicjatyw kształtujących nowe możliwości rozwojowe i edukacyjne zarówno w społeczności lokalnej, zawodowej, ale także międzynarodowej.

W naszej szkole obchody te zorganizowane zostały za zgodą Narodowej Agencji w dniu 11 października. Wzięli w nich udział wszyscy nauczyciele i uczniowie szkoły podstawowej, a także przedszkola. Po zgłoszeniu szkoły, rozpoczęliśmy gruntowne przygotowania, podczas których opracowany został plakat, harmonogram działań, wysłano prośby do sponsorów o nagrody, nawiązano współpracę z Nadleśnictwem w Leżajsku oraz rozdysponowano zadania dla uczniów. Przewodnim hasłem tego dnia była szeroko pojęta ekologia, sport i zdrowy styl życia. Uczniowie każdej klasy losowali jeden z naszych krajów partnerskich, a następnie zdobywali informacje na jego temat, zamieniając się jak gdyby w obywateli tego państwa i prezentowali swoje prace przed jury, które oceniało je w 8 kategoriach: kreatywność, estetyka wykonania, samodzielność, użyte materiały, sposoby prezentacji, zasób słownictwa, zgodność z tematyką i zaangażowanie klasy. Uczniowie, wychowawcy oraz rodzice wykazali się ogromną pomysłowością przedstawiając niezwykle ciekawy materiał dotyczący zwyczajów, potraw, strojów, używanego języka, folkloru czy informacji historyczno - geograficznych. Pierwsze miejsce zajęła klasa 4 (Hiszpania), drugie miejsce klasa 6b (Węgry),

na trzecim miejscu uplasowała się klasa 5 (Macedonia). Najmłodsi podopieczni naszej placówki, czyli przedszkolaki i uczniowie klas 1 - 3 wzięli udział w spotkaniu z leśniczym Nadleśnictwa Leżajsk, panem Tomaszem Steligą, który objaśniał i przybliżał wiadomości o mieszkańcach lasu przedstawiając florę i faunę tego terenu. Również na korytarzach można było dostrzec europejski klimat. Uczniowie częstowali wszystkich ozdobionymi flagami muffinkami, które sami przygotowali, a na ubraniach widniały naklejki z logo ErasmusDays. Wszystkim uczniom, rodzicom oraz wychowawcom gratulujemy pomysłowości oraz zaangażowania. Była to wspaniała integracja klasy oraz całej społeczności szkolnej.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia tego wydarzenia. Szczególne wyrazy wdzięczności składamy: Panu Tomaszowi Stelidze z Nadleśnictwa w Leżajsku za przeprowadzenie cennych lekcji o ekologii; Ambasadzie Hiszpanii w Warszawie, Ambasadzie Włoch w Warszawie, Ambasadzie Holandii w Warszawie, Ambasadzie Austrii w Warszawie, Austriackiemu Forum Kultury w Warszawie, Instytutowi Goethe w Krakowie oraz wydawnictwu PWN za wsparcie w postaci nagród.

Zespół Erasmus+



Wyjazd do Portugalii w ramach projektu Erasmus+

W dniach 23 - 29 października czworo uczniów i dwie uczennice klas ósmych Zespołu Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym wraz z dwojgiem opiekunów wzięło udział w mobilności edukacyjnej programu Erasmus+ w Portugalii. Była to mobilność realizowana w ramach projektu Erasmus+ pt. „Poprawa zdrowia poprzez nowoczesne dyscypliny sportowe oraz zmianę podejścia do odżywiania”. Po czterogodzinnej podróży samolotem z Warszawy dotarliśmy do Porto. Większość z nas leciała samolotem po raz pierwszy w życiu. Portugalia przywitała nas deszczową aurą i musieliśmy przełożyć zwiedzanie Porto na inny dzień.

W poniedziałek udaliśmy się do zaprzyjaźnionej szkoły

w Cucujaes. Zostaliśmy oprowadzeni po szkole i zatańczyliśmy wspólnie narodowy taniec Folk dance. Ze szkoły udaliśmy się do pięknego parku. Następnie zostaliśmy przyjęci w ratuszu przez burmistrza.

Kolejny dzień mobilności spędziliśmy w Espinho, gdzie mogliśmy zamoczyć nogi w wodach Oceanu Atlantyckiego. Później zjedliśmy pyszny posiłek przy plaży. Niestety z powodu nieodpowiednich warunków pogodowych nie mogliśmy skorzystać z lekcji surfingu.

W środę odwiedziliśmy centrum sportu, gdzie mogliśmy poćwiczyć na siłowni. Później udaliśmy się do szkoły na zaplanowane aktywności fizyczne i sami przygotowaliśmy zdrowe posiłki. Na koniec dnia mieliśmy możli-

wość obejrzeć trening pierwszoligowego klubu siatkówki Esmoriz Ginasio Clube.

Czwartego dnia mobilności wspólnie z innymi uczestnikami projektu zwiedzaliśmy Porto. Jedną z atrakcji był rejs statkiem. Później mogliśmy obejrzeć stadion piłkarski FC Porto. Na koniec dnia kibicowaliśmy miejscowej drużynie piłki ręcznej.

W piątek po raz ostatni odwiedziliśmy kolegów i koleżanki z zaprzyjaźnionej szkoły. Przedstawiliśmy prezentacje na temat sportu i zdrowego odżywiania. Pożegnaliśmy się z innymi uczestnikami mobilności i otrzymaliśmy certyfikaty. Potem udaliśmy się do hotelu na odpoczynek i posiłek.

Ten wyjazd bardzo długo pozostanie w naszej pamięci. Mamy nadzieję, że kiedyś będziemy mogli jeszcze raz odwiedzić ten piękny i ciekawy kraj.

Uczestnicy mobilności



Edukacyjne i kreatywne spotkania z gośćmi z Hiszpanii

Piękny październikowy tydzień był wyjątkowy dla Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym, ponieważ gościliśmy 2 nauczycieli i 16 uczniów z hiszpańskiej szkoły CEIP Gómez Moreno w Granadzie, którzy przybyli do nas w ramach międzynarodowej wymiany uczniów zaplanowanej w projekcie pt. „Szkoła przyszłości” realizowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Erasmus+ sektor Edukacja szkolna. Trudno w kilku zdaniach opisać to, co się działo w ostatnim tygodniu. Oczywiście ważnym momentem było przywitanie gości z Hiszpanii przez panią dyrektor Halinę Gdańską i pierwsze spotkania, a także pierwsze rozmowy i emocje. Później nadszedł czas na udowodnienie, że nauczyliśmy się pracować metodami, które poznaliśmy podczas pobytów w Hiszpanii. Zaprośmy uczniów hiszpańskich do pracy w grupach interaktywnych. Moderatorami byli rodzice i nauczyciele, a pomocnikami nasi uczniowie. Dzieci zmieniały sale i stoliki, a przy tym wykonywały różne działania. Pierwszy stolik to aktywna praca razem z rodzicami przy tradycyjnym polskim daniu, czyli lepieniu pierogów. Ileż tutaj było zabawy! Przy drugim stoliku pani Renata Kula zapraszała do zabawy bibułą i krepiną. Zabawa, która kończyła się pięknym i kolorowym efektem, czyli radosnymi kwiatami. Trzeci stolik to już wprowadzanie gości w świat naszej ojczyzny. Uczniowie obejrzeli prezentację w PowerPoint o Polsce przygotowaną przez panią Elżbietę Horoszkę-Krasny, a następnie wykonywali ćwiczenia sprawdzające swoją wiedzę na temat Polski poprzez dopasowanie podpisów do zdjęć, układanie puzzli, zabawę z mapą interaktywną Polski. Za te zadania odpowiadała pani Małgorzata Smędra. Czas bardzo edukacyjny, ale i aktywny. Ostatnia sala to królestwo pani Agnieszki Kulpy. Uczniowie zostali zaproszeni do szkolnego laboratorium na niezwykle doświadczenia chemiczne. Ciekawe i widowiskowe eksperymenty zafascynowały dzieci. Do przeprowadzenia zajęć z wykorzystaniem kolejnej metody pozna-

nej u naszych partnerów zaprosiliśmy do biblioteki szkolnej, gdzie uczestników projektu przywitała pani Agnieszka Krauz. Najpierw dowiedzieli się, jak ona funkcjonuje. Okazuje się, że w szkolnej bibliotece w Hiszpanii nie wypożyczilibyśmy książek do domu, ale tylko moglibyśmy poczytać sobie na miejscu. Goście zagłębiali się w karty książek. Z wielkim zainteresowaniem przeglądali gazety, powieści, bajeczki. Znaleźli nawet książki w języku angielskim. Nasi uczniowie towarzyszyli im i nawet czytali niewielkie fragmenty po polsku, które nowi przyjaciele próbowali powtórzyć. Nie było łatwo! Później pani Anna Zygmunt przeprowadziła tertulia, czyli spotkanie z bajką o smoku wawelskim w języku angielskim. Tekst był dostosowany do poziomu zaawansowania uczniów. Po przeczytaniu legendy nastąpił moment sprawdzenia w ciekawy sposób stopnia zrozumienia. W szkole Gomez Moreno w Granadzie takie zajęcia to codzienność. My też już pracujemy tą metodą. Podczas tygodniowego pobytu uczestników wymiany międzynarodowej przenieśliśmy do zupełnie innego świata za sprawą pana Tomasza Sołka, który wprowadził młodych ludzi w świat robotów. Wykorzystywał tutaj metodę projektu. Uczniowie w grupach polsko-hiszpańskich wykonywali określone zadanie, które dotyczyły budowy i programowania robotów. Uczniowie polscy w tych grupach pełnili funkcję mentorów, czyli byli przewodnikami, którzy wspierali i pomagali. Na końcu zobaczyliśmy efekty tych działań, czyli roboty wykonujące określone zadania. Frajda niesamowita. Dopełnieniem zajęć z robotyki była wizyt w Regionalnym Centrum Robotyki Edukacyjnej w Zespole Szkół im. prof. Franciszka Leji w Grodzisku Górnym. Zwiedziliśmy salę poświęconą programowi Erasmus, skąd mamy efektowne zdjęcia. Pan Dominik Czyrny przygotował prezentację na temat dronów. Oczywiście wykład urozmaicony był czynnym uczestnictwem uczniów polskich i hiszpańskich. Wszyscy z zainteresowaniem oglądali pokaz zaprogramowanego drona, który latał nad naszymi głowami. Uczniom

podobało się też bezpośrednie spotkanie z robotami. Duża ilość klocków LEGO, z których można zbudować i zaprogramować niezwykle urządzenia, roboty jeżdżące po stole i po wyznaczonych liniach to świat, w którym przebywali młodzi programiści. Dziękujemy panu Romanowi Matuszkowi – dyrektorowi szkoły w Grodzisku Górnym i panu Dominikowi Czarnemu – nauczycielowi informatyki i robotyki za urozmaicenie programu mobilności. Tydzień wymiany międzynarodowej to też czas na poznawanie naszej dużej i małej ojczyzny oraz warsztaty edukacyjne. Goście z Hiszpanii mieli możliwość zwiedzić Wrocław, Kraków i Wieliczkę. Natomiast zwiedzanie naszego regionu rozpoczęli od wizyty w Muzeum Ziemi Leżajskiej i warsztatów lasowiackich, czego efektem są pięknie pomalowane torby. Zajęcia, które bardzo podobały się też uczniom polskim. Spacer po Leżajsku był dopełnieniem tej wycieczki. Zobaczyli cmentarz żydowski i zwiedzili bazylikę, której wnętrze robi oszałamiające wrażenie. Na twarzach gości malował się zachwyt tym, co zobaczyli. Kolejnym ważnym punktem podczas tej mobilności było zwiedzanie Zamku w Łąncucie – zabytku o najwyższej światowej klasie.

Wymiana międzynarodowa to nauka, ale też spotkania i rekreacja. Działania, które są bardzo ważne, ponieważ to w ten sposób rozwijamy kompetencje społeczne i kompetencje językowe. Na pewno w rozwój takich kompetencji wpisuje się poranne spotkanie z alpakami w AlpaKiss Grodziska Zagroda. Ta wizyta połączona z zajęciami edukacyjnymi, to zaciekawienie dzieci otaczającą je naturą, to także nauka szacunku i wrażliwości dla żywych stworzeń. Kontakt z tymi zwierzętami pozwala również nabrać pewności siebie i otworzyć się na otaczający nas świat. Dodatkowym elementem tej wizyty były zajęcia edukacyjne. Po całonocnym wysiłku umysłowym wszystkim należał się relaks, dlatego postaraliśmy się zadbać o elementy rozrywkowe. Należała do nich wyprawa do kręgielni w Jarosławiu. Świetna atmosfera, zdrowa rywalizacja i pełna integracja – cechy wieczornego spotkania. Wszyscy świetnie bawili się również podczas szkolnej dyskoteki. Nauczycielkom z Hiszpanii bardzo podobały się zabawy i tańce. Będą wprowadzać je w swojej szkole. Dużo się działo w tym tygodniu. W naszej szkole odbywała się próbna ewakuacja szkoły, w której oczywiście uczestniczyli nasi goście. Z wielkim zaciekawieniem obserwowali również przeprowadzane przez Państwową Straż Pożarną z Leżajska ćwiczenia udzielania pierwszej pomocy.

W czwartkowe popołudnie zaplanowaliśmy spotkanie ze społecznością szkolną wypełnione akcentami nawiązującymi do naszej ojczyzny i regionu. Uczniowie klasy 3 przygotowani przez panią Elżbietę Matulę zatańczyli krakowiaka- żywy i popularny polski taniec ludowy z okolic Krakowa, polkę lubelską, a także twista. Część artystyczna zawierała również elementy nawiązujące do patrona naszej szkoły, którym jest święty Jan Paweł II. Chór szkolny prowadzony przez panią Alicję Dubiel zaśpiewał radosną piosenkę „Kochamy Cię, Janie Pawle II”, a także pobudził wszystkich obecnych do aktywności podczas piosenki „Świę-

ty uśmiechnięty”. Przed gośćmi pochwaliliśmy się utalentowaną uczennicą naszej szkoły, czyli Wiktorią Sołęk, która w tańcu zajmuje czołowe miejsca na arenie międzynarodowej. Odbyła się również degustacja polskich potraw przygotowanych przez rodziców. Można było spróbować takich potraw, jak gołąbki, żurek, racuchy, proziaki, sałatkę jarzynową, polską kielbasę, szynkę, pasztet, sernik i szarlotkę i wiele innych przysmaków. Był też czas na rozmowy oraz wspólne tańce. Cieszymy się, że na tę niezwykłą uroczystość przybyła pani Barbara Szczęch – dyrektor Zespołu d/s Oświaty Gminy Grodzisko Dolne wraz z Jolantą Sołęk. Udało nam się w jednym miejscu zebrać nauczycieli i uczniów polskich i hiszpańskich oraz naszych rodziców. Niestety wszystko się kiedyś kończy. Nadszedł czas na pożegnanie i podsumowanie wymiany międzynarodowej w ramach projektu „Szkoła przyszłości”. Było dużo emocji, uściski i życliwe słowa. My wręczyliśmy naszym hiszpańskim przyjaciołom upominki, a oni podarowali nam własnoręcznie przygotowane kartki zawierające podziękowania. Na pewno na długo pozostaną wspomnienia, ale też to, czego wszyscy doświadczyli i nauczyli się. Tej wiedzy nie da się zmierzyć, ale ma wpływ na nasze życie. Watro podkreślić rozwój umiejętności językowych u uczniów, a także wzrost motywacji do nauki tego języka.

Tydzień bardzo intensywny, ale z dużą dozą pozytywnej energii. Było to możliwe dzięki zaangażowaniu nauczycieli, rodziców i uczniów. Szczególne podziękowania kieruję do pani Anny Zygmun, która nie tylko wspomagała nas jako tłumacz, ale była zaangażowana w organizację mobilności. Wsparcia językowego udzielała również pani Elżbieta Horoszko - Krasny oraz pani Alicja Zalepa – nauczycielka języka niemieckiego w naszej szkole, która w tym tygodniu stała się również tłumaczem języka angielskiego. W działania byli zaangażowani: p. Agnieszka Kulpa, p. Tomasz Sołęk, p. Małgorzata Smędra, p. Renata Kula, p. Elżbieta Matula, p. Alicja Dubiel. Bardzo dziękuję naszym rodzicom, którzy z wielkim zaangażowaniem włączyli się w aktywny udział w zajęciach. To mamy pełnić funkcję moderatorów przy stoliku z pierogami. One też zadbały o to, żeby na dzieci i nauczycieli czekała taka ilość pierogów, aby każdy mógł wyjść najedzony. Rodzice zadbali również o przygotowanie degustacji potraw regionalnych. Warto wymienić aktywnych i chętnych do współpracy rodziców: p. Magdalena Wnęk, p. Agata Kulpa, p. Małgorzata Salwach, p. Anna Świader, p. Justyna Żugaj, p. Grzegorz Smędra.



Święto Niepodległości w szkołach

Rocznice odzyskania niepodległości uczcili także wszyscy wychowankowie szkół na terenie naszej gminy. W każdej ze szkół odbyły się uroczyste akademie, na których dzieci i młodzież wspólnie odśpiewali Hymn Państwowy oraz przedstawili programy artystyczne o charakterze patriotycznym. Były to piękne i wzruszające lekcje, historii, patriotyzmu oraz miłości do Ojczyzny. Podopieczni Ośrodka Rewalidacyjno - Wychowawczego w Laszczynach odśpiewali hymn w ramach akcji „SzkołaDoHymnu”. Uczestnicząc w obchodach Święta Niepodległości dajemy wyraz pamięci o tych wszystkich, dzięki którym dzisiaj żyjemy w wolnej Polsce.



SP Chodaczów



SP Wólka Grodziska



ZS Grodzisko Dolne



SP Opaleniska



SP Laszczyny



ZS Grodzisko Górne



ORW Laszczyny

Uczniowie pomagają malutkiej Poli Matuszek

Uczniowie Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. gen. bryg. Witolda Nowiny - Sawickiego w Opaleniskach postanowili wesprzeć malutką Polę Matuszek z miejscowości Białoboki (obok Przeworska) w okrutnej walce, którą przyszło jej stoczyć z nierównym przeciwnikiem: SMA – rdzeniowy zanik mięśni. Dziewczynka i jej rodzina toczą walkę z czasem, ponieważ jej waga nie może przekroczyć 13,5 kg, aby podać lek, oraz z niewyobrażalnie wysoką kwotą środków pieniężnych, których trzeba zebrać ponad 9,5 mln złotych.

Celem akcji była również nauka, że dobro wraca i warto pomagać! Nasza szkoła wraz z przedszkolem przygotowała pyszne ciasteczka i babeczki, które następnie zostały sprzedane podczas pikniku charytatywnego dla Poli w Leżajsku dnia 9 października. Dodatkowo przeprowadziliśmy zbiórki na terenie szkoły: „Góra grosza”, zbiórka nakrętek, makulatury oraz puszek aluminiowych. Zebra-

ne w ten sposób środki zasilą konto Poli. Góra grosza będzie trwać do końca grudnia. Bardzo dziękujemy wszystkim za zaangażowanie.

SP Opaleniska



Marszobieg Patriotyczny „Nasza Niepodległa”

Dnia 10 listopada w Szkole Podstawowej w Opaleniskach odbył się Marszobieg Patriotyczny „Nasza Niepodległa”. Wydarzenie miało na celu upamiętnienie Narodowego Święta Niepodległości, promocję aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży, zapoznanie z topografią i historią regionu oraz kształtowanie umiejętności posługiwania się mapą tradycyjną i elektroniczną.

Organizując marszobieg, chcieliśmy zwrócić szczególną uwagę na zapoznanie młodzieży z wydarzeniami, które miały miejsce podczas okupacji niemieckiej na terenie gajówki Józefa Dziury. „Dziurówka” była miejscem spotkań żołnierzy Armii Krajowej Placówki nr 5. Po wejściu Rosjan do Polski drukowano tam pismo „Czyn”. Drukarnia została zlikwidowana 31 października 1944 roku przez NKWD, wiele osób zesłano na Syberię. Wieś Opaleniska została spacyfikowana, nastąpiły aresztowania, a kilka osób UB aresztował dopiero w latach 50 - tych. Zapadły wyroki śmierci zamienione na dożywocie.

W wydarzeniu wzięło udział osiem drużyn z Gminy Grodzisko Dolne, każda z nich składała się z dwóch dziewczyn i dwóch chłopców. Choć pogoda nie sprzyjała, uczestnicy zaopatrzeni w pakiet startowy (tj. mapę i kartę startową, na której były wpisywane punkty za wykonane zadania, kompas i telefon komórkowy) i z entuzjazmem wyruszyli w drogę. Trasa prowadziła bocznymi i leśnymi drogami i liczyła ok. 7 km. W trakcie biegu drużyny musiały wykazać się nie tylko sprawnością fizyczną, ale również wiedzą z zakresu historii, historii regionu oraz geografii. Po ukończonym biegu na uczestników czekał ciepły posiłek. Wszyscy otrzymali pamiątkowe medale.

Laureaci Marszobiegu:

- I miejsce: drużyna Opaleniska C (Michał Buszta, Magdalena Nabożna, Bartosz Dec, Weronika Bagienko),
- II miejsce: drużyna Wólka Grodziska C (Jakub Lizak,

Maria Szklanna, Alicja Szczęch, Filip Kuczek),

- III miejsce: drużyna Grodzisko Dolne B (Karol Stopyra, Weronika Rafa, Bielecki Adam, Paulina Kiełbicka).

Dziękujemy za udział wszystkim zespołom i ich opiekunom. Liczymy na waszą obecność na kolejnej edycji Marszobiegu Patriotycznego „Nasza Niepodległa”.

SP Opaleniska



Niepodległa! Jedziemy!

Tegoroczne Święto Niepodległości Szkoła Podstawowa w Wólce Grodzkiej obchodziła na sportowo. W piątek 11 listopada do naszej placówki zjechali się miłośnicy kolarstwa przełajowego i biegacze. Właśnie w ten sposób włączyliśmy się w obchody Narodowego Święta Niepodległości. Na starcie stanęło około 50 cyklistów, podzielonych na kategorie wiekowe. Zanim rozpoczęliśmy zmagania sportowe wszyscy zawodnicy zgromadzili się wokół flagi biało – czerwonej i wspólnie odśpiewaliśmy Mazurka Dąbrowskiego. Następnie przeszliśmy do wyścigów. Przedszkolaki rywalizowały na dystansie 50 metrów, klasy 1 - 3 miały do pokonania 270 metrów. Klasy 4 - 8 przejechały 1800 metrów. Konkurencją koronną był wyścig dorosłych, którzy rywalizowali na dystansie 4 x 1800 metrów kobiety i 7 x 1800 metrów panowie. Na koniec wystartowali biegacze, którzy mieli do pokonania trzy pętle po 1800 metrów. Najlepszym wśród nich okazał się Kamil Brzezicki z klubu biegowego Zośka z Żołyni, tuż za nim przybiegł Artur Ostrowski z Leżajska oraz Dawid Więcek z Łańcuta. Podium kolarskie przedstawiało się następująco:

Mężczyźni:

I miejsce Robert Szczuc,
II miejsce Mateusz Burda,
III miejsce Wojciech Kuziara.

Kobiety:

I miejsce Małgorzata Szczuc,
II miejsce Zuzanna Rusinek,
III miejsce Małgorzata Sebzda.

P. Matuszek



Młoda recytatorka nagrodzona w konkursie

Dwie uczennice reprezentowały Zespół Szkół w Grodzisku Dolnym w V Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim „Strofy o Ojczyźnie” organizowanym przez Zespół Szkolno – Przedszkolny im. Jana Pawła II w Kraczkowej. Dziewczyny rywalizowały w swojej kategorii wiekowej z 20 najlepszymi mówcami z województwa i udowodniły, że potrafią wygłaszać tekst literacki w sposób artystyczny, o czym świadczą pozytywne opinie słuchaczy. Katarzyna Baj za pomocą poezji opowiedziała o trudnym świecie walki o Ojczyznę. Szczególne gratulacje z kolei należą się Natalii Kłosowskiej, która zajęła II miejsce. Ta młoda nagrodzona recytatorka sprawiła, że słuchacze uczestniczyli w uczcie duchowej pełnej powagi, patriotycznych uniesień i miłości do Polski. Gratulujemy dziewczynom, a innych uczniów zachęcamy również do rozwijania zdolności artystycznych.

ZS Grodzisko Dolne



Zbiórka dla dzieci z Podkarpackiego Hospicjum

Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Grodzisku Dolnym zakończył zbiórkę dla dzieci z Podkarpackiego Hospicjum. Serdecznie dziękujemy wszystkim uczniom, rodzicom i nauczycielom, którzy zaangażowali się w akcję. Wielkie podziękowania składamy również Szkolnemu Kołu Caritas na czele z panem Waldemarem Decem za przekazanie kwoty 1 700 zł na konto „Fundacji Podkarpackie Hospicjum dla dzieci”. Pieniążki te co roku przeznaczone są na zakup artykułów medycznych. Dziękujemy wszystkim za okazane serce. Dobro powraca.

ZS Grodzisko Dolne



Grupa Teatralna „Improwizacja” najlepsza na Podkarpaciu

Grupa Teatralna „Improwizacja” rywalizowała podczas XIII WOJEWÓDZKIEGO PRZEGLĄDU MAŁYCH FORM TEATRALNYCH „Porozmawiajmy o uzależnieniach” z 8 najlepszymi zespołami z województwa podkarpackiego wyłonionymi podczas eliminacji powiatowych i zdobyła I miejsce. Pokonaliśmy nawet szkoły średnie, ponieważ to był konkurs na realizację sztuki teatralnej dotyczącej tematyki uzależnień dla uczniów klas VII - VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych.

Konkurs o trudnej tematyce, bo dotyczący profilaktyki uzależnień i zachowań patologicznych oraz promocji alternatywnego postępowania wobec patologii. Wymagał od młodych ludzi zrozumienia tematu, ale też zaprezentowania w sposób ciekawy z wykorzystaniem form teatralnych treści dotyczących uzależnień tak, aby budować optymizm i wiarę w możliwość uniknięcia uzależnienia poprzez świadomy wybór korzystnych zachowań sprzyjających zdrowiu. Podstawą do dobrego spektaklu jest dobry scenariusz. Oczywiście trzeba go było napisać. Nasza drama pt. „Prawdziwa sztuka krytyki się nie boi” pokazuje świat młodych ludzi, którzy często muszą się mierzyć z hejtem w Internecie, wchodzą do niewłaściwych grup, a przy tym wszystkim są ślepo zakochani. Wszystko to stanowi niebezpieczeństwo dla nich, ponieważ łatwo mogą sięgnąć po alkohol. Jak chronić młodego człowieka? Co takiego może konkurować z alkoholem? W spektaklu pokazujemy świat młodych artystów promujących pozytywne wartości. Widowisko, w którym zostają wykorzystane najnowsze technologie. Na ekranie widzimy nagranie z prawdziwego występu grupy, wpisy w internecie z odpowiednim obrazem. Do tego efektowny taniec i muzyka będąca dopełnieniem odgrywanych scen. Atutem przedstawienia jest też gra aktorska. Zuzanna Adamczyk to młoda zakochana dziewczyna, która w wyniku hejtu wierzy, że poznany chłopak oferujący jej alkohol, jest właściwym rozwiązaniem jej problemów. Widzimy jej drogę do odzyskania siebie. Chłopaka wciągającego dziewczynę w złe towarzystwo gra Marcin Żugaj. Tworzy grupę rozrywkowych młodych ludzi z Fabianem Leniartem i Karoliną Czech, którzy często towarzy-

szą kumpłowi. Swoim zachowaniem udaje im się oddać atmosferę dyskoteki. Mamy również grupę artystów. To oni dzięki wspieraniu siebie nawzajem potrafią realizować swoje pasje i w Klubie Młodych Artystów spędzać atrakcyjnie czas bez alkoholu. Oni ratują Zuzię i pociągają w dobrą stronę. Walorem spektaklu jest to, że bohaterów grają uczniowie, którzy mówią o swoich pasjach. Nie tylko mówią, ale prezentują się przed publicznością. Wiktoria Sołek wzbudza zachwyt widowiskowym tańcem pełnym figur akrobatycznych. To jej codzienność. Karolina Czech, która w spektaklu gra dwie postaci z powodu ograniczonej w regulaminie liczby aktorów, teraz jest utalentowaną malarką. Nic nowego, bo w realnym świecie ma przecież też sukcesy na tym polu. Oliwier Krupa pokazuje robota świątecznego. Ostatnie jego dzieło na zajęciach z robotyki. Zuzia prezentacją swoich umiejętności aktorskich przyciąga uwagę publiczności. Sukces był możliwy dzięki współpracy i zaangażowaniu nauczycieli. Razem z panią Izabelą Grzywną i panią Alicją Dubiel udało nam się przygotować z młodzieżą spektakl, który został dostrzeżony i doceniony. Dziękujemy też pani Alicji Zalepie za wsparcie techniczne. Trzeba jeszcze dodać, że szkoła wzbogaciła się o nowy sprzęt, ponieważ w nagrodę otrzymaliśmy urządzenie wielofunkcyjne. Gratulacje dla całego zespołu!

M. Fila



Wieczór Andrzejkowy w Ośrodku Kultury

Tradycyjne, jak co roku, Ośrodek Kultury zorganizował zabawę andrzejkową dla swoich podopiecznych. We wtorek 22 listopada późnym popołudniem sala widowiskowa wypełniła się dziećmi, które na ten wieczór przygotowały odświętne stroje. Oprócz tańców dzieci brały udział w grach, zabawach i konkurencjach. Były to dwie godziny wspaniałej zabawy zarówno dla dzieci, jak i opiekunów, którzy towarzyszyli swoim pociechom.



Wieczór polskiego romantyzmu

W piątkowy wieczór 25 listopada w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w Grodzisku Dolnym odbył się Wieczór Polskiego Romantyzmu.

Dwieście lat temu, w 1822 roku w Wilnie ukazały się „Ballady i romanse” Adama Mickiewicza – dzieło, które wyznaczyło początek epoki romantyzmu w Polsce. W związku z tym Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ogłosił rok 2022 Rokiem Romantyzmu Polskiego, pisząc w uchwale, iż: „Literatura i kultura polskiego romantyzmu ukształtowały wymiar i profil duchowy Polaków”.

W części artystycznej zaprezentowali się młodzi aktorzy grupy teatralnej „Improwizacja” z Zespołu Szkół w Grodzisku Dolnym, którzy jak na swój wiek brawurowo odegrali „Dziady” Adama Mickiewicza. W dalszej części wieczoru Agnieszka Rydzik odczytała fragment „Pana Tadeusza” opisujący koncert Jankiela, zaś Michał Rydzik wcielił się w postać Żyda Jankiela odgrywając na cymbałach utwory przedstawione w naszej epopei narodowej. W czasie wieczoru publiczności przybliżone zostały wybrane utwory trzech wieszczów doby Romantyzmu – Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego i Cypriana Kamila Norwida, które prezentowały: Anna Grzywna, Monika Fila, Małgorzata Burda - Król i Katarzyna Mach - Wawraszek. Wieczór wzbogaciły wokalne występy Julii Majkut i Wojciecha Wołowca.

Przybyłej publiczności dziękujemy za zainteresowanie i miłe słowa uznania.

OK





Zespół „Grodziszczoki” najlepszy na międzywojewódzkim konkursie

W niedzielę 27 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Starym Dzikowie odbył się 20. Międzywojewódzki Przegląd Grup Obrzędowych „Wątki Folkloru Ludowego”. Przegląd ma na celu prezentację zwyczajów i obrzędów związanych z dorocznym cyklem świąt oraz rodzinnych ceremonii z terenu województw podkarpackiego i lubelskiego. Zespoły poprzez przedstawianie scenicznych widowisk kultywują dawne zwyczaje, przekazując tym samym młodszemu pokoleniu i środowiskom twórczym wartościowe treści, składające się na dziedzictwo kulturowe wsi polskiej. Spektakle pełne humoru, aktorzy mówiący charakterystyczną gwarą, to kopalnia wiedzy o zwyczajach przekazywanych z pokolenia na pokolenie, o co głównie chodzi organizatorom tego wydarzenia. Komisja konkursowa po obejrzeniu dziewięciu prezentacji I nagrodę przyznała Zespołowi Regionalnemu „Grodziszczoki” za widowisko „Sadzenie ziemniaków”.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom konkursu i życzymy dalszych sukcesów!

OK



Grodziscy cymbaliści najlepsi w Polsce!

W dniach 3 i 4 grudnia w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie odbyły się prezentacje konkursowe w ramach 41. edycji Spotkań Cymbalistów, mających niepowtarzalny charakter w skali kraju. Spotkania te ocalają od zapomnienia sztukę gry na cymbałach - tradycyjnym, charakterystycznym dla Podkarpacia instrumencie. Niezwykle istotne jest stwarzanie ludowym muzykom możliwości do zaprezentowania sztuki gry oraz integracja i wymiana doświadczeń uczestników konkursu. Na konkurs odbywający się w Wojewódzkim Domu Kultury przyjechali młodzi i starsi muzycy przede wszystkim z Podkarpacia, Małopolski oraz Warmii i Mazur, gdzie wciąż kultywowane są tradycje gry na tym wyjątkowym instrumencie. W tym roku na scenie zaprezentowała się rekordowa ilość solistów - cymbalistów bo aż 31 w czterech kategoriach wiekowych z trzech województw. Wśród nich znaleźli się również reprezentanci naszej gminy, którzy zajęli czołowe miejsca w konkursie.

W kategorii młodzież do lat 30 pierwszą nagrodę ex aequo zdobyli Agnieszka Rydzik i Michał Rydzik, a trzecią Aleksandra Rydzik i pochodzący z Podlesia Piotr Mar-

kocki, który reprezentował TCK w Tryńcy. Natomiast w kategorii debiutantów, czyli osób biorących udział w Letniej Szkole Gry na Cymbałach drugie miejsce zajęła Weronika Brzyska.

Naszym muzykom serdecznie gratulujemy, dziękujemy za krzewienie i popularyzację gry na cymbałach i życzymy dalszych sukcesów.

OK





SP w Opaleniskach



SP w Wólce Grodzkiej

WIZYTA ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA W NASZEJ GMINIE

Mikołaj bez wątpienia jest jednym z najbardziej znanych świętych, ale o jego życiu wiemy niewiele. Jest patronem panien na wydaniu, piekarzy, żeglarzy, mieszczan, ubogich, dzieci, uczniów, rolników. Na obrazach najczęściej przedstawiany jest jako staruszek z brodą w szatach biskupich z pastorałem, a jako atrybuty trzyma otwartą książkę, na której leżą 3 złote jabłka lub

bułki, z kotwicą lub z workiem. Stał się najpopularniejszą postacią we współczesnej kulturze, a dzieci na całym świecie co roku piszą do niego listy, licząc że spełni ich marzenia.

Według przekazów św. Mikołaj urodził się ok. 270 roku niedaleko Miry (dzisiejsza Turcja) jako jedyne dziecko bardzo zamożnej pary. W młodym wieku stał się spadko-

bierną ogromnego majątku, którym bezinteresownie dzielił się z potrzebującymi. Jako młody chłopak powierzył swoje życie Bogu i wstąpił do klasztoru, a po kilku latach pokornej posługi został biskupem. Zasłynął cudami czynionymi zarówno za życia, jak i po śmierci. Ojciec Święty Jan Paweł II nazwał go „patronem daru człowieka”.



ORW w Laszczynach



Przedszkole w Grodzisku Dolnym



ŚDS w Laszczynach



SP w Laszczynach



Przedszkole w Grodzisku Górnym



ŚDS w Laszczynach



SP w Opaleniskach



SP w Chodaczowie



ORW w Laszczynach



ZS w Grodzisku Dolnym



ZS w Grodzisku Górnym



Z kart historii - Wspomnienia Sybiraka

... Po tej rozmowie z doktorem Jankowskim powróciłem załamany na duchu do niemieckiej brygady. Widząc na ich twarzach radość z zakończenia wojny, nienawidziłem ich jeszcze bardziej niż dotąd. Poniekąd zazdrościłem im przynależności do rasy germańskiej, która nawet u wrogów ma respekt i mimo tylu klęsk wojennych – historia jest zawsze dla niej łaskawa. Dotychczasowa moja wiara w idee, sprawiedliwość, uczciwość załamała się. Położywszy się spać, w żaden sposób nie mogłem zasnąć. Pierwszy raz uświadomiłem sobie, że ludzie stali się potworami, zabijającymi się nawzajem na rozkaz jednostek czy klik żadnych władzy i zapanowania nad innymi. Wszystkie prześladowania i dokonywane zbrodnie są, o ironio, oprawiane w ramy wzniosłych hasel, mających na celu tumanienie wykonawców tych zbrodni, a tym samym stępienie ich wrażliwości przy dokonywaniu okrucieństw. (...) W połowie maja zjawił się konwój z dokumentami, odczytał moje nazwisko, rozkazał zabrać swoje manatki i wsiadać do samochodu. Po dwóch godzinach jazdy, znalazłem się w obozie „Szybalin”. Nie spełniły się słowa Kazimierza, że ze szpitala nikt tu nie wraca. W obozie tym zgrupowano ponad 2 tysiące Polaków. Spotkałem tu wielu znajomych z innych obozów. Od nich dowiedziałem się, że oficerowie NKWD pracują tu pełną parą, dniem i nocą przeprowadzają przesłuchania. Po miesięcznym odpowiednim odżywianiu do syta tak w szpitalu, jak i w brygadzie kuchennej w Borowiczach, czułem się dość dobrze i miałem wygląd człowieka o normalnej kondycji. To też znajomi i nieznajomi z zaciekawieniem patrzyli na mnie, skąd się tu znalazł, wśród tych wynędzniałych postaci, człowiek o normalnej kondycji. Jakoś intuicyjnie wyczułem, że sądzono mi będzie żyć w takich warunkach jeszcze długie lata. Przypominałem sobie nawet wróżbę cyganki z czasów partyzantki w Lipniku, w 1941 roku. Mojemu koledze Włodzimierzowi wywróżyła ożenek w krótkim czasie i dużo dzieci, mnie natomiast daleką i uciążliwą podróż, z której miałem wrócić dopiero po latach. Nie omijałem więc żadnej sposobności, aby tylko cokolwiek dorobić do tej głodowej porcji obozowej. Jeśli zapytano, kto jest stolarzem, ja byłem pierwszy. Celem przejawiania tego entuzjazmu do pracy była chęć wyjścia poza bramę obozu i zdobycie czegoś do jedzenia i palenia.

Przy obozie znajdowało się około 15 – hektarowe gospodarstwo rolne na użytek obozu. Tu pierwszy raz ujrzałem i zrozumiałem, co to jest współczesny niewolnik w totalnym, sowieckim kraju. Smutny i zarazem tragiczny był to widok, jak Polacy, mieszkańcy obozu w Szybalinie, zaprzęgnięci po dziesięciu do pług, orali ziemię. Wynędzniałe twarze, przygarbione plecy pochylone do ziemi, odziane w łachmany, nie nasuwały mi żadnego skojarzenia z jakimkolwiek obra-

zem opisanym w historii średniowiecznego niewolnictwa. (...) Od czasu do czasu któryś z ciągnących pług wbijał wychudłe palce w zoraną ziemię, niczym szpony i wyciągał zgniętego ziemniaka skrochmalonego przez zimowe mrozy, na zeszłorocznym ziemniaczysku. Po wygrzebaniu takiego ziemniaka i obraniu go z zeschłej łupiny, mniej wybredni wkładali go zaraz do ust, by z kolei przenieść go językiem do gardła i połknąć, nie angażując zębów, ze względu na dużą ilość piasku w takim ziemniaku. Inni wygrzebane z ziemi ziemniaki zbierali do kieszeni i w czasie przerwy, po obraniu z łupiny, ugniatali go w dłoniach na ciasto, robili małe placki i piekli je na łopatach nad rozpalonym ogniem. Mnie przydzielono kulawego konia rasy belgijskiej, zdobyc z taboru niemieckiego, który po wyleczeniu z rany przydzielony został do dyspozycji władz obozowych. Z tym koniem skierowano mnie do pobliskiego kołchozu do przyorania ziemniaków – sadzeniaków. Na kołchozowych polach pracowały same kobiety i dzieci – mężów, braci i ojców powołano na front. Żeby nie osłabł przy chodzeniu za pługiem, przewodniczący kołchozu, inwalida, niezdolny do służby wojskowej, przynosił mi codziennie w pole kawałek chleba i machorkę. Ziemniaki piekły dzieci na miejscu, więc jedliśmy je wszyscy. (...) Wracając wieczorem do obozu, kieszenie miałem wypchane chlebem i machorką. Nie wszystko jednak udawało mi się przenieść przez bramę obozową i często musiałem dzielić się ze strażnikami sowieckimi. Resztę dzieliłem między kolegów, którzy z utęsknieniem oczekiwali na mój powrót.

Skończyły się prace w polu i znowu nastał głód i nudne życie obozowe, urozmaicone jedynie częstym wzywaniem na przesłuchania do oficerów śledczych NKWD. Po powrocie z takiego przesłuchania znajomi gromadzili się wokół delikwenta wypytując go, jak mu poszła spowiedź. Większość przesłuchiwanym nie przyznawała się, że należała do Armii Krajowej. Niektórzy naiwni przyznawali się, że należeli do BCh sądząc, że pokrewieństwo klasowe tej organizacji złagodzi ich ewentualny wyrok. Prowadzący śledztwo nie różniali przynależności organizacyjnej. Dla nich było „wsio rawno”. Gorzej było z takimi jak nasza grupa, związana z drukarnią. Za nami przyszły protokoły z przesłuchań w Polsce i dlatego tu mało nas przesłuchiowano, co mocno nas niepokoiło. W obozie potworzyły się grupy uprzywilejowanych pod pretekstem przynależności do kadry oficerskiej. Zamieszkali oni w oddzielnym baraku obok kuchni. Jeden z oficerów pełnił funkcję dyżurnego przy wydawaniu posiłku. Starał się on, żeby jego barak oficerski dostał parę wader zupy ponad przysługującą normę. Władze obozowe nie przydelały oficerom żadnych dodatkowych świadczeń. Obowiązywała ich taka sama obozowa norma żywności-



wa jak innych obozowiczów. Doprowadzało to tylko do narzekania i niepotrzebnych zadrażeń ze strony pozostałych więźniów, którzy zarzucali oficerom, że żyją ich kosztem. W obozie każdy na swój sposób starał się zdobyć coś więcej ponad przysługującą mu normę głodową. (...) Na terenie obozu był warsztat stolarski, gdzie stolarze za dodatkowe wiadro zupy robili okna, drzwi i inne przedmioty dla obozu i dla ludności z zewnątrz. W warsztacie pracował między innymi mistrz od robienia i strojenia organów kościelnych, nazwiskiem Nowosielski z Jarosławia. Chodziłem często do niego na pogawędki i na papierosa. – Widzi pan – mówił Nowosielski – głoszą, że w Rosji nie ma wyzysku człowieka przez człowieka, a tu właśnie w tej Rosji każą mi robić okno za pół litra zupy lichej jakości. – Moim zdaniem, należałoby sformułować inaczej takie twierdzenie. W sowieckim ustroju rzeczywiście nie ma warunków do wykorzystywania człowieka przez człowieka, ponieważ tu nikt nic nie ma. Wszystko jest własnością władzy, wraz z ludźmi. Władza daje społeczeństwu tylko tyle, żeby mogło żyć i tworzyć dla niej. To władza dzieli dobra wytworzone przez społeczeństwo według jego zasług. A, że władza ma największą zasługę, otrzymuje najwięcej wytworzonego dobra, reszta idzie na zbrojenie i na koszty rewolucji światowej. A więc nie może tu być mowy o wykorzystywaniu człowieka przez człowieka – wyjaśniłem dialektycznie mistrzowi Nowosielskiemu. Znając potrzeby pozaobozowe i widząc w warsztacie dyktę, zaproponowałem Nowosielskiemu robienie walizek „czemadanów”, które zobowiązałem się zbywać. Poszła w ruch ukryta produkcja walizek. Okucia i zawiasy do walizek robiono z blachy po konserwach. Wieczorem z taką walizką poszedłem pod zasieki z drutu kolczastego i rozpocząłem pertraktacje ze strażnikiem stojącym na wieżycie wartowniczej. – Rzuć do mnie bochenek chleba i dwie paczki machorki, to ja przetrzę ci za druty piękny i mocny „czemadan” – powiedziałem strażnikowi obracając przy tym na wszystkie strony walizkę. – Machorkę mam, ale skąd ci wezmę chleb – odpowiedział strażnik. – Machorka dla mnie, a chleb dla tego, co robił „czemadan”, nie mogę inaczej... – Przyjdź za godzinę, tu będzie stał mój towarzysz, on przyniesie chleb i machorkę – zdecydował strażnik. Po upływie godziny, znowu podszedłem pod zasieki, znowu przetargi – kto pierwszy ma rzucić towar. Obopólna nieufność ustąpiła, ponieważ strażnik chciał nabyć walizkę, a ja chleb i machorkę. Strażnik rzucił w moją stronę bochenek chleba i machorkę przywiązaną do kamienia. Ja natomiast zamasyżę rzuciłem walizkę, która poleciała za zasieki i swoim upadkiem na ziemię narobiła hałasu. Pochwyciłem szybko chleb i machorkę, czmychając spod zasieków, żeby nie być zauważonym przez patrol obchodzący co jakiś czas obóz. Kilka takich walizek przetrzymałem wieczorem przez zasieki. Podpatrzył moją transak-

cję inny obozowicz. Pewnego wieczoru podszedł pod zasieki z walizką zrobioną przez któregoś ze stolarzy. Prawdopodobnie wyrzucił pierwszy walizkę, ale jakoś tak niefortunnie, że walizka spadła między zasieki z drutu kolczastego. Widocznie strażnik kazał nieszczęśliwemu obozowiczowi wejść między zasieki i przerzucić dalej walizkę. Na drugi dzień rano zauważono trupa między zasiekami. Zrozumiałem. Dla strażnika kalkulacja była prosta. Po cóż miał płacić za walizkę machorką i chlebem, kiedy można było zapłacić kulą, która przecież strażnika nic nie kosztowała, a przy tym mógł dostać jeszcze pochwałę za udaremnienie ucieczki z obozu... Umarli nic nie powiedzą, a choćby i żył, nikt by mu nie uwierzył, bo więzień wobec strażnika był niczym. Od czasu tego wypadku zaprzestałem handlu walizkami i już więcej nie podchodziłem pod zasieki. (...) Kiedy nadeszła zima, brałem narzędzia stolarskie, deseczki, listewki, gwoździe i razem ze strażnikiem chodziłem do baraków zajmowanych przez strażników i uszczelniałem drzwi i okna. Zaprowadzono mnie pewnego razu nawet do mieszkania naczelnika obozu, żeby obić listewkami drzwi i okna. Pierwszy raz znalazłem się w mieszkaniu majora wojsk NKWD, naszego pana i władcy. Jakież było moje zdziwienie, kiedy wchodząc do mieszkania, ujrzałem zamiast mebli, dwa żelazne łóżka, stojące pod ścianą, zasłane wojskowymi kocami, dwa taborety sosnowe i długi stół na krzyżakach. (...) Żona majora, po wydaniu mi poleceń wyszła z domu gdzieś po zakupy na obiad czy po przydział produktów. Po pewnym czasie przyniosła kilogram ziemniaków, małą puszkę konserwy amerykańskiej, tzw. „tuszonkę”, parę ogórków kiszonych i dwukilowy bochenek chleba. Ukrajała kawałek chleba i poczęstowała mnie, resztę wyniosła do kuchni tłumacząc, że to dla dzieci gdy wrócą ze szkoły. Zabrała się do obierania ziemniaków, krając je na małe plasterki, które układała na patelni do smażenia. Mnie natomiast poleciła wziąć wiadra i przynieść wody z pobliskiej studni. Podchodząc do oblodzonej studni, postawiłem jedno wiadro, a drugie przymocowałem do żerdzi, dla zaczerpnienia wody. Wtem do studni podeszła kobieta o bladej twarzy, w lichej odzieży, lat około 35 i postawiła swoje wiadra tuż obok mojego. Zaczerpnąwszy wody, najpierw napełniłem wiadra kobiety. Tym odruchem, niespotykanym w społeczeństwie sowieckim, kobieta była bardzo zaskoczona. Popatrzyła na mnie ze współczuciem i zapytała: – Wy wojennoplenny? Nie wyjaśniłem jej kim jestem, tylko przytaknąłem. – O jak mnie was żal, że musicie cierpieć w łagrach, w niewoli... – powiedziała kobieta. – Nie żałujcie mnie – odpowiedziałem. Ja może jeszcze w życiu zobaczę wolność, ale wy to chyba już umrzecie w tej niewoli. Nie wiem czy zrozumiała sens moich słów, bo widząc zbliżającego się do nas konwojenta, chwyciła napełnione wiadra i w popłochu pobiegła do domu.

cdn



*Droży mieszkańcy!
Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia
składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Aby te Święta przepełnione były wzajemną
życzliwością, radością i spokojem.
Oby Nowy 2023 Rok spełnił pokładane
w nim nadzieje oraz obfitował
w Boże łaski i zdrowie.*

*Wójt
Gminy Grodzisko Dolne
Jacek Chmura*

*Przewodniczący
Rady Gminy Grodzisko Dolne
Kazimierz Matuszek*

**Zdrowych i spokojnych świąt
Narodzenia Pańskiego.
Odpoczynku od codziennego zabiegania
oraz chwili zadumy.
Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku,
a także spełnienia w życiu
osobistym i zawodowym
życzy**

Posel na Sejm RP

Jerzy Paul





Drodzy Mieszkańcy powiatu leżajskiego!

Boże Narodzenie to czas wdzięczności i nadziei.
Wdzięczności za to, co nas spotkało. Nadziei na to,
co dobrego może nas czekać.
Niech nadchodzące święta będą dla Was czasem
najpiękniejszych podsumowań
i najodważniejszych planów. Niech zbliżający się nowy rok
przyniesie Wam spełnienie najskrytszych marzeń,
nie tylko zawodowych, ale również tych prywatnych.
Niech małe Jezus błogosławi wszystkim w każdym dniu
nowego roku niosąc szczęście i pomyślność podczas
realizacji wszystkich planów.

*Przewodniczący Rady
Powiatu Leżajskiego
Adam Wyłaj*

*Przewodniczący Zarządu
Powiatu Leżajskiego
Marek Stój*

Z okazji zbliżających się Świąt
Bożego Narodzenia składamy
Państwu życzenia zdrowia oraz
wszelkiej pomyślności.

Niech będzie to czas dzielenia się
miłością, radością i pokojem.

Oby nadchodzący rok 2023
obfitował w sukcesy i pozwolił
zrealizować wszystkie
Państwa plany i zamierzenia.
Błogosławionych Świąt Bożego
Narodzenia!

*życzy Kierownictwo
Kazimierz Matuszek
Grzegorz Kochman*

*Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa
Biuro Powiatowe w Leżajsku*

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego
Narodzenia i Nowego Roku składam
Mieszkańcom Gminy Grodzisko Dolne
najserdeczniejsze życzenia.

Niech te Święta będą niezapomnianym
przeżyciem w gronie rodzinnym.
Życzę pomyślności, spokoju
i wielu Łask Bożych.

*Marek Ordyczyński
Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki
Komunalnej w Grodzisku Dolnym*



MATERACE
GREGOR

Bo życie zaczyna się w łóżku



Powiedz jak śpisz, a zrobię materac dla Ciebie !

INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA
MATERACE NA KAŻDY WYMIAR
NAPRAWA MATERACY
WYMIANA POKROWCÓW



609 212 799



Grodzisko Nowe 365
37-306 Grodzisko Dolne